

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 198 (11252)

Poznań, sobota/niedziela 13/14 września 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

Partyjne rozmowy o sprawach kraju

Trwa partyjna rozmowa dotycząca najistotniejszych w obecnym czasie problemów społecznych, politycznych i gospodarczych kraju, poszczególnych środowisk i regionów. Z rozwoju sytuacji członkowie PZPR wyciągają praktyczne wnioski i podejmują działania niezbędne na dziś i na jutro.

W Warszawie i Białej Podlaskiej odbyły się w piątek plenarne posiedzenia wojewódzkich instancji partyjnych, poświęcone ocenie sytuacji społeczno-gospodarczej oraz określeniu na tym tle podstawowych zadań na najbliższy okres.

W Jeleniej Górze natomiast odbyła się narada aktywnego robotniczego województwa, w której uczestniczyli m. in. robotnicy, mistrzowie i brygadziści, sekretarze oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych. Dyskutowano o kierunkach wypracowania kraju z trudnej sytuacji gospodarczej i społecznej oraz wskazano na doświadczenia ostatnich tygodni, które powinny skonsolidować wszystkich członków PZPR wokół najważniejszych problemów Polski. (PAP)

Mięso, masło, cukier, kakao, koncentrat pomidorowy

Większe fundusze na import artykułów spożywczych

Sytuacja rynkowa od początku roku jest bardzo trudna. Wprawdzie w ciągu ośmiu miesięcy przemysł dostarczył na rynek znacznie więcej towarów, niż przewidywał plan (o 23 mld zł), ale nie udało się zgromadzić odpowiedniej ilości zapasów towarowych, niezbędnych w ostatnich miesiącach roku. Według ocen resortu handlu wewnętrznego, aby zaspokoić podstawowe potrzeby społeczne, uwzględniając w tym skutki ostatnich podwyżek płac — w IV kwartale br. handel musi mieć zapewnione do stawy towarów o 45 mld zł. większe od uzgodnionych z producentami. Wypełnienie tej roli będzie wymagało dużego wysiłku.

Dzięki zwiększeniu środków na import oraz dzięki podjętym decyzjom udało się już za pewnić dostawy dodatkowych wyrobów wartości około 17 mld zł. M. in. 10,5 mld zł przeznaczo

czono dotychczas na import mięsa, masła, cukru, kakao i koncentratu pomidorowego.

Obecnie uzgadnia się z poszczególnymi resortami możliwość zwiększenia w IV kwartale dostaw towarów o podsta wowym znaczeniu dla rynku. Przewiduje się możliwość zakupu w krajach socjalistycznych dodatkowych artykułów, głównie owoców, za około 3—3,5 mld zł.

Wszystko to, chociaż zmniejsza deficyt towarów w ostatnich miesiącach tego roku, jednak nie zlikwiduje niedoborów całkowicie.

Główna uwaga skierowana jest na poprawę zaopatrzenia rynku w artykuły spożywcze, a głównie w mięso. Na import tych wyrobów przeznaczają się dodatkowo 120 mln zł dew., które otrzymał resort handlu wewnętrznego. Przewiduje się m. in., iż dzięki zwiększonemu zakupom zagranicznym dostawy mięsa i przetworów będą

w ostatnim kwartale br. o 2,2 procent większe, niż w tym samym okresie ubiegłego roku. Z kolei w przypadku cukru zamierza się zwiększyć import tak, aby utrzymać ciągłość sprzedaży tego artykułu. Problemy są również z zaspokojeniem zapotrzebowania na masło, którego w IV kwartale trzeba będzie dostarczyć ogółem 73 000 ton, czyli o 2 procenty więcej, niż w ostatnim kwartale ubiegłego roku.

Według ocen handlu wewnętrznego w ostatnich trzech miesiącach roku nie powinno być natomiast kłopotów z dostawą m. in. tłuszczów, margaryny, mąki, płatków zbożowych, przetworów owocowo-warzanych i mrożonek. Nie zabraknie również przypraw do potraw, aromatów i esencji, a także śmietany, mleka w proszku i twarogów. Dostawy tych wyrobów powinny być o kilka procent większe, niż w IV kwartale ubiegłego roku. (PAP)

Rozstrzygnięcie współzawodnictwa

Uznanie dla młodych rolników

12 bm. w Warszawie na spotkaniu młodych producentów rolnictwa podsumowano wyniki młodzieżowego współzawodnictwa organizowanego przez ZSMP w środowisku wiejskim. W spotkaniu wzięło udział ponad 200 rolników indywidualnych, pracowników gospodarstw uszczelnionych i placówek obsługujących wieś oraz młodzież i żołnierze, którzy wyróżnili się w niesieniu pomocy rolnikom w czasie trudnych tegorocznych zniw.

uczestnicząc w akcji „Każdy kłosa na wagę złota”. Gratulacje laureatom, w imieniu KC PZPR i NK ZSL, przekazał sekretarz KC PZPR — Jerzy Wojtecki. Przedstawiając sytuację społeczno-gospodarczą kraju, zapoznał on uczestników spotkania z podejmowanymi obecnie przedsięwzięciami mającymi na celu szybsze rozwiązywanie problemów, z jakimi spotykają się rolnicy i mieszkańcy wsi.

PAP

Komunikat lekarski o stanie zdrowia E. Gierka

Zespół specjalistów leczący Edwarda Gierka, u którego 5 września br. wystąpił zawał serca, stwierdza, że udało się opanować wczesne powikłania w postaci niewydolności krążenia.

Stan pacjenta jest obecnie zadowalający, i zaznacza się stopniowo poprawa stanu zdrowia.

Komunikat podpisali: prof. dr hab. M. Sliwiński, prof. dr hab. A. Aleksandrow, prof. dr hab. K. Głbiński, prof. dr hab. W. Januszewicz, prof. dr hab. M. Hoffmanowa, doc. dr hab. W. Rydlewska-Sadowska.

Warszawa, dnia 12. IX 1980.

Historia i rozrywka z „Głosem” w Rakoniewicach

Po raz czwarty odbędą się w Rakoniewicach (Poznańskie) „Dni Drzymałowskie”. Przygotowano je w skromniejszych niż poprzednie rozmiarach, ale i tak atrakcyjnie zapowiadają się sobotnio-niedzielne imprezy. Nawiążą one do chlubnej przeszłości tej ziemi, jej obecnego oblicza i dokonanych w różnych dziedzinach. Będzie to również okazja do wspólnej zabawy.

„Dni” rozpoczną się 13 bm. sesją popularno-naukową o kulturze i oświeceniu w epoce Michała Drzymały. Na sobotę przewidziano też zlot drużyn harcerskich, które m. in. odwiedzą miejsca pamięci narodowej, a także biegi uliczne.

Niedzielny program wypełni parada orkiestr dętych ze szkół i placówek kulturalnych noszących imię wielkiego chłopca-patrioty. Odbędzie się też przegląd zespołów amatorskich z miasta i gminy, a porcję dobrej rozrywki zapowiadają na swoim koncercie artyści Estrady Poznańskiej. W oba dni czynne też będą wystawy — m. in. rękodziela czyli kilimów oraz prac poznańskiego rysownika — Henryka Derwicha.

Imprezy „Dni Drzymałowskie” jak co roku odbywać się będą przy współudziale redakcji „Głosu Wielkopolskiego”.

(bop)

Dodatkowe dostawy dla Polski ze Związku Radzieckiego

Jak już informowaliśmy, w Moskwie przebywała polska delegacja pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Mieczysława Jagielskiego. W rezultacie rozmów gospodarczych podpisano zostało m. in. porozumienie o dodatkowych dostawach do PRL w 1980 roku niektórych artykułów przemysłowych i spożywczych. Dostawy te obejmą pszenicę (500 000 ton), ryby i konserwy rybne, bawełnę, celulozę i kauczuk syntetyczny (po 6 000 ton), apatyty, olej słonecznikowy, koncentrat pomidorowy, miód, cebulę, kaszę i herbatę. Są to więc główne towary rynkowe, bądź surowce przeznaczone do ich produkcji. Łączna wartość dodatkowych dostaw wyniesie 85 mln rubli. W przypadku zakupu tych towarów w krajach gospodarki rynkowej, musielibyśmy zapłacić za nie około 150 mln dolarów. Rozważana jest jeszcze możliwość dodatkowych dostaw papieru i blachy ocynkowanej.

Pomoc radziecka mieć będzie wpływ na złagodzenie trudności gospodarczych Polski. Jej udzielenie — niezależnie od poprzednich dostaw Związku Radzieckiego — jest odpowiedzią na prośbę premiera Józefa Piłsudskiego, skierowaną w tej sprawie do bratnich krajów socjalistycznych.

W trakcie rozmów prowadzonych w Moskwie przez M. Jagielskiego podkreślono, że w

Dokończenie na str. 2

Narada rektorów szkół wyższych

W związku ze zbliżającym się nowym rokiem akademickim 11 i 12 bm. odbyła się w Warszawie narada rektorów szkół wyższych, podległych resortowi nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

W toku narady minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Janusz Górski, poinformował, że podjęto już prace nad nowelizacją, w duchu zgłaszanych ze środowiska akademickiego postulatów, obowiązującej obecnie, a pochodzącej z 1968 roku ustawy o szkolnictwie wyższym. Należy oczekiwać, że od grudnia tego roku założenia nowej ustawy poddawane zostaną szerokim dyskusjom w uczelniach.

Uczestnicy narady z całą powagą i życzliwością odnieśli się do postulatów i wniosków, zgłaszanych przez młodzież akademicką i zapewniła o udzieleniu pełnej pomocy w realizacji autonomicznych jej inicjatyw, zmierzających do rozwoju samorządnych form życia studenckiego.

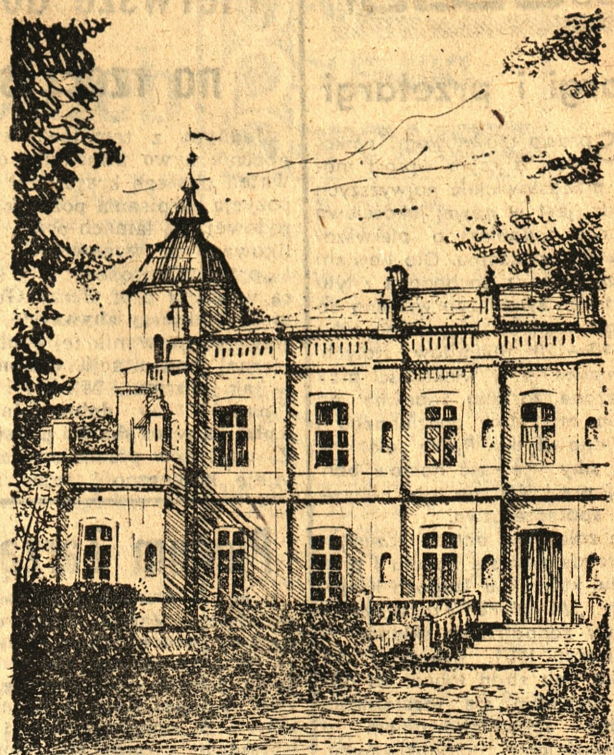
W toku narady wystąpił członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Andrzej Werblan. (PAP)

Obrady samorządu w poznańskiej FSR

Brak dostaw materiałów i elementów od kooperantów, przede wszystkim ze Spółdzielni Pracy „Mototransport” w Warszawie, Zakładu Doświadczalnego Mechaniki Precyzyjnej „Magmor” w Gdańsku, Zakładu Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Dusznikach-Zdroju oraz poznańskiego „Metalzbytu” znacznie zakłócił rytm pracy w poznańskiej Fabryce Samochodów Rekinowych „Polmo”. Z inicjatywy załogi FSR wysłano grupę frezerów i tokarzy do Fabryki Mechanizmów Samochodowych w Szczecinie, by w ten sposób pomóc w zwiększeniu produkcji walów pędnych i układów kierowniczych, niezbędnych do montażu „Tarpanów”.

Podczas sesji Konferencji Samorządu Robotniczego oceniono dotychczasową realizację planu rocznego, stwierdzając, że jest on realny, choć niezbędne będą zmiany asortymentowe. Rezultaty pierwszej dekady września pozwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość. Postanowiono też przez

Ze szkicownika wielkopolskiego



W Golejewku (Leszczyńskie) na fundamentach XVI-wiecznego zamku stoi piękny XIX-wieczny pałac. Jest on siedzibą Państwowej Stadniny Koni. Obok pałacu rozciąga się park angielski a także stoi bszta starego zamku. Na rysunku — fragment pałacu w Golejewku.

Rys. — Krystyna Poplak

Targi Krajowe „Jesień-80”

37 milionów par butów nie zadowala handlu

Rozmowy handlu i przemysłu, prowadzone podczas Targów Krajowych „Jesień-80” w Poznaniu, dotyczą złożonych problemów przed jakimi stanęli wszyscy odpowiedzialni za przyszłoroczne zaopatrzenie sklepów. Niektórym trudnościami można zaradzić już dzisiaj, z odpowiedzią na wiele pytań trzeba będzie jednak poczekać do czasu sprzecyzowania wielkości dostaw najbardziej potrzebnych obecnie surowców. One bowiem w znacznej mierze decydować będą o wielkości produkcji w zakładach poszczególnych zjednoczeń. Tym rozsądniej trzeba nimi zatem gospodarować i przeznaczać je na to na co rzeczywiście czekają klienci.

Zjednoczenie Przemysłu Skózanego proponuje handlowi dostawy 37 milionów par butów. Ilość ta nie sprostą zapotrzebowaniu. Jak się ocenia, zabraknie około 4 milionów par obuwia, najwięcej damskiego. Przeglądając się tegorocznej ekspozycji ZPO, od razu zauważa się, iż obejmuje ona znacznie mniej, niż dotychczas, wzorów. Jest ich ogółem 850; dla porównania — na Targach Krajowych „Jesień-79” było około 2000. Ta istotna zmiana w asortymencie sprzyjać ma lepszemu wywiązywaniu się producentów z umów. Czy tak będzie — przekonamy się za kilka miesięcy.

Dokończenie i „Odgłosy” na str. 2

Delegacja Episkopatu RFN w Częstochowie i Wrocławiu

12 bm. delegacja zachodnio-niemieckiego Episkopatu — Konferencji Biskupów przebywała w Częstochowie, gdzie odbyło się spotkanie z Episkopatem polskim i wspólne uroczystości religijne na Jasnej Górze.

Odbyło się wspólne posiedzenie konferencji Episkopatu Polski i delegacji zachodnio-niemieckiej Konferencji Bisku

pów. Uczestniczyli w niej przewodniczący obu konferencji, kardynałowie Stefan Wyszyński i Josef Hoeffner.

Wieczorem zachodni Niemcy kardynałowie i biskupi przybyli do Wrocławia, gdzie koncentrowali mszę w katedrze wrocławskiej, położonej na Ostrowie Tumskim — najstarszej, piastowskiej części miasta. (PAP)

Wiele miejsca w dyskusji poświęcono roli samorządu robotniczego, któremu trzeba przywrócić większe uprawnienia. Zmiana sposobu działania musi dotyczyć wszystkich, a realizacja postulatów nie może być odkładana — mówiono wielokrotnie na sesji KSR. Załoga musi być pełniej informowana o wszystkim, co się dzieje w fabryce i aktywniej współuczestniczyć w tworzeniu jej dzisiejszego i przyszłego kształtu, o czym w przeszłości często zapomniano. (bój)

OD GŁOSY

Targi i przetargi

Sprawa równowagi rynkowej, o czym wprost mówią przedstawiciele najwyższych władz, jest w nowej jakościowo sytuacji zadaniem o pierwszorzędnej roli. Oto bowiem nasze place z dochodami z tytułu innych świadczeń wzrosną do końca czerwca przyszłego roku o 110-120 miliardów złotych. Pieniądze te w większości przeznaczane zostaną zapewne na zakup artykułów codziennego i trwałego użytku. Rzecz zatem w tym, aby wielkość dostaw bardziej przybliżyć do siły nabywczej społeczeństwa.

Tę zależność dobrze rozumieją przedstawiciele handlu i przemysłu, którzy na Targach Krajowych „Jesień-80” rozstrzygają sprawy zaopatrzenia sklepów w I półroczu 1981. Rozmowy nie są dla obu stron łatwe, bo nadal utrzymują się rozbieżności między zapotrzebowaniem a możliwościami produkcyjnymi. Są wszakże szanse ich łagodzenia poprzez inwencję i gospodarność, lepsze wykorzystanie surowców i dostosowanie się przez handel do rzeczywistych oczekiwań i wymagań społeczeństwa.

Zdarza się, że wskaźniki przyrostu produkcji uzyskiwano dzięki wytwarzaniu tego co najłatwiejsze, a nie tego co najbardziej potrzebne. Konsekwencje oderwania planu od realiów zauważyć można w niektórych magazynach, gdzie zalegają towary nie znajdujące nabywców. Nikogo nie trzeba chyba przekonywać, że obecnie nie można do puścić do produkcji, a później do zakupu przez handel wyrobów, na które nie czekają klienci.

Dlatego właśnie tak duże znaczenie mają teraz odbywające się w Poznaniu Targi Krajowe. Bo tutaj zapadają rozstrzygnięcia o tym, co i w jakich ilościach trafi do sklepów.

PIK

Pierwsze dobrowolne wpłaty na rzecz skarbu państwa

Jednym z tematów, które obecnie żywo interesują obywateli naszego kraju, jest propozycja rozpisania pożyczki na rodowej. Na łamach prasy publikowane są wypowiedzi „za” i „przeciw” propozycji, z którą wystąpił prof. Jerzy Grzymek. Niektórzy obywatele, nie czekając na wynik tej spontanicznej konsultacji, dokonują — jak informuje Ministerstwo Finansów — dobrowolnych wpłat na rzecz skarbu państwa. Ze względu na porządkowe i konieczności rejestracji

każdej wpłaty dokonywanej w instytucjach finansowych. Utworzone zostało więc w VIII Oddziale Narodowego Banku Polskiego w Warszawie konto nr 1081-13-228; dalsze ewentualne wpłaty będą kierowane na to konto.

W przypadku rozpisania pożyczki narodowej dokonane wpłaty zostaną przebrane na ten cel. Natomiast w razie jej nierozpisania, sposób wykorzystania wpłat zostanie uzgodniony z ofiarodawcami. (PAP)

Plenum Zarządu Głównego ZNP

12 bm. w Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego. W podjętej na zakończenie obrad uchwale stwierdza się, że ZNP opowiada się za pełną demokracją, samodzielną i samorządnością ruchu związkowego oraz podejmując konkretne działania, zmierzające do odnowy życia związkowego, lepszego, skutecznego służenia swoim członkom.

ZNP uznaje się jako związek nie zależny i samorządny, działający poza strukturą zrzeszenia związków zawodowych, z wyjątkiem załatwiania bieżących spraw członków.

ZG ZNP zgłasza gotowość udziału w opracowaniu koncepcji jednolitego działania ruchu związkowego w Polsce na zasadach samodzielnego i równości brzożowych związków zawodowych i dobrowoli uczestnictwa. (PAP)

Dodatkowe dostawy dla Polski

Dokończenie ze str. 1. Obecnych warunkach spraw szczególnie ważną jest wszczęcie zwiększanie efektywności polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej.

Kierownictwo KPZR i rząd ZSRR wykazywały pełne zrozumienie dla naszej złożonej sytuacji gospodarczej. Dodatkowe dostawy poprzedzone zostały w br. radzieckimi kredytami finansowymi, a także prześnięciem spłat wcześniej udzielonych kredytów. Pomoc ta przyznana została mimo ograniczonych możliwości, jakie ma również gospodarka radziecka.

PAP

Dyskusja o roli prasy i dziennikarzy

Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich kontynuowało 12 bm. dyskusję nad aktualnymi problemami środowiska ludzi prasy, nad wielce istotnymi kwestiami, które wyłożyły przed nimi wydarzenia ostatniego czasu. Uznano za niezbędne kontynuowanie i pogłębienie tej debaty — dotyczącej m. in. miejsca i roli prasy w naszym społeczeństwie, kwestii modelowych propagandy, polityki informacyjnej, praw i obowiązków dziennikarza, godności tego zawodu, zakresu cenzury — na szerszych, statutowych Stowarzyszenia określonych, płaszczyznach: plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego oraz Zjazdu Delegatów SDP.

Zgodnie z tym, Prezydium zwołało na 22 bm. plenum Zarządu Głównego SDP.

Prezydium podjęło także postanowienie o skierowaniu do rzeczniczki dyscyplinarnego SDP sprawy członkostwa stowarzyszeniowego byłego przewodniczącego Komitetu do spraw Radia i Telewizji, Macieja Szczepańskiego. (PAP)

Defilada wojskowa w Magdeburgu

Braterstwo broni armii Układu Warszawskiego

W piątek, 12 bm., odbyła się w Magdeburgu defilada wojskowa, która stanowiła kulminację, a zarazem końcowy akcent przeprowadzonych na terenie NRD i w przyлегłym akwenie Morza Bałtyckiego — ćwiczeń Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego „Braterstwo broni-80”.

Na trybunie honorowej obecni byli członkowie najwyższych władz NRD z sekretarzem

gen. armii Wojciech Jastruzelski oraz członkowie kierownictwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego z ich dowódcą marszałkiem Związku Radzieckiego Wiktoorem Kulikowem. (PAP)

37 milionów par butów nie zadowala handlu

Dokończenie ze str. 1

Wiele mówi się podczas negocjacji handlowych o cenach. Przedstawiciele zjednoczenia zapewnili, że zdecydowanie odchodzi od pojęcia nowości w dotychczasowym rozumieniu. Będzie ono powiązane wyłącznie ze zmianami w technologii, a nie z cenami. Zapowiedź ta jest optymistyczna i oby wszyscy pamiętali o niej także za kilka miesięcy, kiedy to handel otrzyma pierwsze dostawy zamówionych w Poznaniu towarów.

Szansą na uzupełnienie wyboru obuwia jest opanowanie nowej technologii produkcji w jednym z zakładów. Dzięki temu handel ma otrzymać dodatkowo 700 000 par obuwia dziecięcego i młodzieżowego.

Mimo wzrostu produkcji, wielkość przewidywanych dostaw wyrobów dziewiarskich i pończoszniczych nie odpowiada zapotrzebowaniu. Najwięk-

sze rozbieżności dotyczą ubiorów wełnianych i wełnopodobnych oraz bielizny bawełnianej. Dlatego podejmując się dechy o rezygnacji z niektórych wyrobów na rzecz wyżej wymienionych. W jakim stopniu wpłynie to na poprawę zaopatrzenia, trudno dzisiaj ocenić.

Po zakończeniu Targów Krajowych „Jesień-80”, rozmowy handlu i przemysłu będą kontynuowane. Oferty niektórych zjednoczeń mają bowiem charakter informacyjny i w najbliższym czasie trzeba będzie rozstrzygnąć na co przeznaczyć surowce i zdolności produkcyjne zakładów. W tej mierze handel posiada wnikliwe analizy, które — jak się wydaje — gwarantują dokonanie wyboru zgodnego z oczekiwaniami i wymaganiami milionów klientów. Oczywiście, w sytuacji gdy liczy się ilość nikt nie zamierza pobić jakości. (pik)

Pomnik ku czci polskich lotników

W podlondyńskiej miejscowości Ruislip odsłonięto pomnik ku czci polskich lotników, którzy polegali w czasie „bitwy o Anglię”. Pomnik odsłonił b. pilot polskich dywizjonów myśliwskich z okresu walk o W. Brytanię — Witold Łanowski,

który jest też projektantem pomnika.

Pomnik, przedstawiający samolot myśliwski „Spitfire” w czasie lotu, umieszczony został niedaleko bazy lotniczej Northolt, z której startowały polskie dywizjony w czasie „bitwy o Anglię”. (PAP)

K. Waldheim o sytuacji w Polsce

Istotne znaczenie stabilizacji

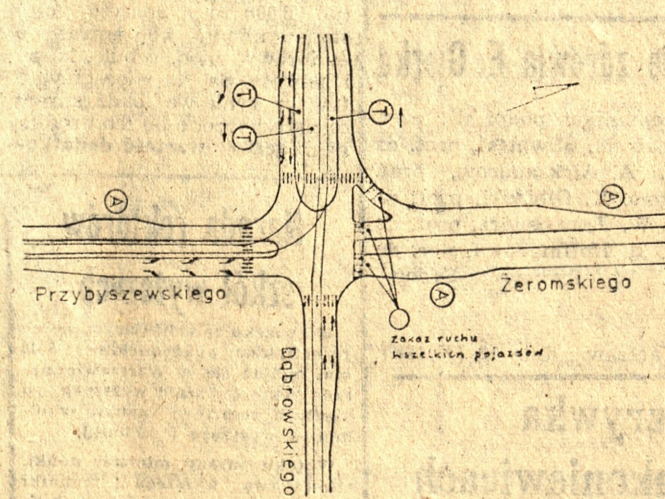
Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, omówił na konferencji prasowej problemy zbliżającej się XXXV sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, która rozpoczyna obrady 16 bm. Omawiając niekorzystną sytuację międzynarodową w ciągu ostatnich miesięcy, sekretarz generalny ONZ wyraził nadzieję, że sesja przyczyni się do utrzymania odprężenia i powstrzymania grożącej światu nowej rundy wyścigu zbrojeń, które pochłaniają już obecnie około 500 mld dolarów rocznie.

Podkreślając, że wyniki sesji zależą od woli politycznej

państw członkowskich, Kurt Waldheim zaapelował o większą elastyczność i wzajemne zaufanie.

W czasie konferencji sekretarz generalny ONZ odpowie również na pytania dotyczące sytuacji w Polsce. Podkreślając, że chodzi w tym przypadku o wewnętrzne sprawy państwa członkowskiego, wyraził on zadowolenie z faktu, że sytuacja w Polsce stabilizuje się, co ma istotne znaczenie dla regionu, w którym znajduje się Polska, jak również dla całoci stosunków międzynarodowych. (PAP)

Jak jeździć przez zmodernizowane skrzyżowanie w Poznaniu



(na przeciw siebie) ul. Dąbrowskiego. Umożliwia one zatrzymywanie się dwóch pociągów tramwajowych.

Z trzech stron skrzyżowania wyznaczono przejścia dla pieszych. Nie ma takiego natomiast od strony ul. Żeromskiego. Jest to rozwiązanie doraźne (tym bardziej możliwe, że

Ujednolicony termin rozpoczęcia roku szkolnego 1981/1982

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, ujednolicony został termin rozpoczęcia przyszłego roku szkolnego 1981/1982 dla wszystkich szkół — podstawowych i średnich na dzień 1 września. Rozważane są terminy ferii oraz data zakończenia roku szkolnego. (PAP)

Aktualne zadania ZSL

Aktualne zadania w pracy społeczno-politycznej ogniw w Instancji Stronnictwa, a szczególnie przygotowania do VIII Kongresu ZSL były w piątek w Warszawie głównym tematem obrad XXIII Plenum NK ZSL.

Obradom przewodniczył prezes NK — Stanisław Gucwa. (PAP)

Wojsko przejęło władzę w Turcji

Dowódcy wojskowi objęli w piątek rano władzę w Turcji w wyniku zamachu stanu, który — jak piszą agencje prasowe — odbył się bez przelewu krwi. Obalony został rząd turecki na czele którego stał Sułtan Demirel, rozwiązany parlament, wprowadzono stan wyjątkowy oraz godzinę policyjną na czas nieokreślony.

Radio Ankara nadaje muzykę wojskową oraz oświadczenie szefa sztabu tureckich sił zbrojnych Kešana Ewrena, które stwierdza, że przewrót miał na celu odwołanie możliwości wojny domowej. (PAP)

Informacji o warunkach prenumeraty udzielają Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch” i urzędy pocztowe. Cena prenumeraty rocznej — 312 zł. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Centrala Kolportażu Prasowy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1931-71; prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 procent dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 procent dla zlecających instytucji i zakładów pracy.

KRONIKA DNIA

SESJA Z OKAZJI 100-LECIA CUKROWNI W ŚRODZIE

W Środzie w województwie poznańskim odbyła się w piątek sesja popularnonaukowa zorganizowana z okazji stulecia istnienia tamtejszej cukrowni. Była to piętnasta tego rodzaju sesja popularnonaukowa. Ich organizatorem jest powstałe w 1965 roku Średzkie Towarzystwo Kulturalne. Znane jest ono również szeroko ze swoich Średzkich Sejmików Kulturalnych, a także z inicjatyw wydawniczych — z upowszechniania historycznego dorobku Ziemi Średzkiej.

Podczas piątkowej sesji za osiągnięcia w dziedzinie kultury zasłużonym działaczom Średzkiego Towarzystwa Kulturalnego wręczono Nagrodę Główną Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Nagrodę tę przyznano Andrzejowi Gniotowskiemu, Adamowi Grabowskiemu, Stanisławowi Maćkowiakowi, prezesowi STK Marianowi Pawliczakowi oraz Andrzejowi Wojtaczakowi. Wręczenia nagród dokonał prezes WTK, redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego” Wiesław Porzycki. (bran)

WYSTAWA Z RFN W IZBIE RZEMIEŚNICZEJ

Izba Rzemieślnicza w Poznaniu nawiązała w ubiegłym roku współpracę z podobną organizacją w Kassel (RFN). Polega ona m. in. na wymianie doświadczeń. W tym celu gości obecnie w RFN wystawę wielkopolskiego rzemiosła artystycznego. Natomiast w miniony piątek w poznańskiej Izbie Rzemieślniczej otwarto wystawę rzemiosła artystycznego z regionu Hesji. Na ekspozycję składa się ponad 200 wyrobów 41 rzemieślników. Są to wyroby użytkowe oraz artystyczne formy przestrzenne z tkanin, szkła, drewna, ceramiki, metalu. Wystawa będzie czynna w Poznaniu do 5 października, a później zostanie pokazana jeszcze w kilku miastach w Polsce. (gra)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady deszczu.

Temperatura minimalna od 6 do 8 stopni, maksymalna od 16 do 13 stopni.

W piątek o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 16 stopni, w Kaliszu 16 stopni, w Koninie 16 stopni, w Lesznie 17 stopni, w Pile 15 stopni; ciśnienie 1001,6 hPa, czyli 751,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Konferencja islamska

W piątek w stolicy radzieckiego Uzbekistanu, Taszkencie, zakończyła się konferencja islamska, poświęcona rozpoczęciu 15 wieku Hidry. Uczestniczyli w niej przedstawiciele muzułmanów z ponad 30 krajów Azji, Afryki i Europy oraz wyznawcy islamu mieszkający w Związku Radzieckim, a także delegacje innych kościołów, jak również międzynarodowych i regionalnych organizacji religijnych.

Na konferencji uchwalono szereg dokumentów, m. in. odezwę do wszystkich muzułmanów świata apelującą o współpracę ludzi dobrej woli w walce o pokój, postęp i rozkwit. (PAP)

Kilka dni później niż przewidywano (dla bezpieczeństwa pieszych trzeba było poprawić chodniki), w sobotnie popołudnie ma być włączone do ruchu po zmodernizowaniu — skrzyżowanie ulic Dąbrowskiego i Przybyszewskiego (na ul. Żeromskiego nadal prowadzone będą roboty modernizacyjne). Organizacja ruchu przewiduje pierwszeństwo przejazdu na osi ul. Dąbrowskiego z podporządkowaniem ulic Przybyszewskiego i Żeromskiego (po zbudowaniu „trasy niestachowskiej” — przewiduje się odwrotny układ). Przynajmniej przez kilka dni ruch odbywać się będzie wyłącznie z uwzględnieniem znaków drogowych, bo sygnalizacja świetlna założona ma być do końca września.

Ustalono, że na przebudowanym skrzyżowaniu dopuszczone zostają wszystkie kierunki ruchu, z wyjątkiem lewoskrętu (jadąc od strony śródmieścia) z ul. Dąbrowskiego w ul. Przybyszewskiego. Pojazdy skręcające w ten sposób często bowiem blokowały przejazd na wprost ul. Dąbrowskiego. Teraz w lewo można z niej skręcić w tym rejonie albo wcześniej — ul. Polną, albo dalej — ul. Szamotulską.

W obrębie skrzyżowania zbudowano bezpieczne przystanki tramwajowe po obu stronach

Z perspektywy sierpnia

JEJ PARTIA

Gdy podejmowano rozmowy pomiędzy rządowymi komisjami a komitetami strajkowymi, okazywało się, iż tak naprawdę — dwóch stron nie było. Istniały różnice zdań co do poszczególnych kwestii, różnice w sprawie możliwości, terminów, form działania. Od samego początku istniała oczywista dla wszystkich trwała płaszczyzna przyszłego porozumienia: poczucie odpowiedzialności za teraźniejszość i przyszłość Polski.

Wszystko skumulowało się nagle, zmaterializowało w postaci zebrań, których nie zwoływał nikt „upoważniony”, w dyskusjach nieugrzeszczonych, bez „kompetentnych” prelegentów, w zgłaszanych postulatach i żądaniach, których nie redagował nikt z „góry”. Robotniczy sprzeciw wobec błędów popełnianych przez różne władze, wobec niedostatków codziennego życia, protest przeciwko półprawdom i brakowi autentyczności wielu struktur w naszym życiu społecznym, robotnicze „nie” wobec praktyki sprawowania robotniczego samorządu do roli ciała „basującego” administracji w ekstremalnych przypadkach — wyraził się w postaci strajków.

Gdy dochodziło do strajków, wśród strajkujących znaleźli się także członkowie partii. Podejmowali tym samym jedną z najtrudniejszych decyzji, zdając sobie sprawę ze sprzeczności pomiędzy poczuciem klasowej, środowiskowej solidarności, a partyjną świadomością, iż strajk w swym najbardziej oczywistym materialnym wymiarze oznacza przerwanie procesu wytwarzania dóbr potrzebnych społeczeństwu i socjalistycznemu państwu.

Jest oczywiste, że strajki były odruchem protestu i sprzeciwu. Rzecz w tym — przeciwko czemu był skierowany ów protest i sprzeciw? Obawy w tym względzie — lub określone nadzieje — mogli żywić tylko ci, którzy nie znają zgoła, lub znają tylko powierzchownie polską klasę robotniczą. Znamienne, iż strajkujący — bezpartyjni i partyjni — formułując katalog postulatów w większości nawiązywali wprost do treści zawartych w programie partii, w jej uchwałach podjętych od VI do VIII Zjazdu. Nie chcieli tego programu zmieniać, domagali się wprost jego pełnej realizacji, rozszerzenia w określonych dziedzinach życia, przyspieszenia odpowiednich decyzji i działań. Niemniej znamienne było — mimo atmosfery emocji i ekscytacji — zdecydowane odrzucenie przez robotników demagogicznych, w ostatecznym wymiarze antysocjalistycznych haseł, które próbowano serwować strajkującym.

Nie tylko strajki, lecz również deklaratywne wyrażenie opinii o aktualnych problemach kraju, przedstawienie żądań i wniosków przez załogi zakładów, w których nie wystąpiły przerwy w pracy, uzmysłowiło nam wszystkim faktyczną rolę klasy robotniczej — czołowej siły narodu. Jeśli wśród strajkujących znaleźli się także członkowie partii, to w przeświadczeniu, które zostało potwierdzone faktami, strajki były skierowane nie przeciwko socjalizmowi i partii, ale przeciw praktykom dnia codziennego obcym socjalizmowi, przeciwko niekonsekwencji w realizacji partyjnego programu, przeciwko wszelkiemu złu, fałszowi, bezwładowi, które usiłują się ukryć za proletariackim sztandarem.

Nie ulega wątpliwości: sierpień stał się swoistym katharsis, oczyszczeniem — społeczeństwa, klasy robotniczej, państwa, także partii. Wiele spraw zostało ukazanych jednoznacznie, wiele problemów postawionych ostro, wiele zjawisk utraciło kurtynki.

Klasa robotnicza przed swoją partią postawiła nowe, trudniejsze zadania. Formułując wprost: robotnicy chcą, by partia wyrażając ich wolę, klasowe i narodowe interesy, kierowała procesami społeczno-ekonomicznymi, by partia zawsze i nieodmiennie potrafiła sprostać ich aspiracjom i poczuciu klasowej rzetelności i moralności. Dając wyraz swemu zaufaniu do partii robotnicy przypomnieli o odpowiedzialności „od góry do dołu” za pełną, konsekwentną realizację partyjnego programu rozwoju Ojczyzny. Przypomnieli — mając pewność, iż ich partia sprostą temu zadaniu i stanie — jako siła przewodnią narodu — na czele procesu odnowy.

Stawiając partii wyższe wymagania, klasa robotnicza postawiła jej jednocześnie przed sobą, przed całym społeczeństwem. Hasło „nic o nas — bez nas” materializujące się w rozwoju demokracji socjalistycznej, we wzroście uprawnień wszelkich struktur samorządowych, w tym tak ważnego samorządu robotniczego, decydując też o faktycznej, a nie formalnej wspólnej odpowiedzialności za kreślone plany, za ich realizację, za pracę.

JERZY A. SALECKI

Gdy na wsi każdemu się spieszy

Najważniejszy jest chleb

W ubiegłym roku w gminie Opalenica żniwa skończyły się dziewiętnastego sierpnia, w tym roku dziesiątego sierpnia dopiero się zaczęły. Podobnie przesunęły się terminy tych najważniejszych prac polowych w innych rejonach Wielkopolski. Żniwa trwają do dzisiaj i jeśli pogoda się utrzyma, do końca tygodnia wszystkie zboża zostaną skoszone. Do końca tygodnia, czyli prawie do połowy września.

Takich opóźnień nie pamiętają najstarsi rolnicy. A przecież wszyscy dobrzy gospodarze nauczyli się skrupulatnie przestrzegać terminy agrotechniczne, wiedzą o ich znaczeniu dla wysokości plonów. Niecierpliwią się więc, pragnąc jak najprędzej zebrać wszystko zboże: chcą widzieć zaoberane ścierniska, powapnowane gleby, zasiane poplony. Każdy dzień zwłoki wzmaga to zniecierpliwienie. Skłania nawet do szukania winnych, choć najbardziej zwinili tu pogodę, wobec której nie można wyciągnąć konsekwencji, zastrzeżeń za poniesione straty. Na pewno jednak nie wszędzie tylko pogoda zawiniła.

Od rozpoczęcia tegorocznych żniw nie było dłuższych kilkudniowych okresów słońca, tak bardzo potrzebnych do osuszenia w wielu rejonach na siąkniętej wodą gleby. Przekroczonych dni naliczono w tym czasie w Wielkopolsce czternaście. Nic zatem dziwne go, że kombajn Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kleszczewie ugrzązł na polu rolnika w Poklatkach i trzeba było odczekać kilka dni, aby ziemia obeschła i wówczas można było przystąpić do żniw. Te kilka dni opóźnienia na pewno nie były korzystne dla plonów, nie więc dziwnego, że rolnika serce bolało. Co jednak można było w takiej sytuacji zrobić? Może samemu wjechać lżejszą kosiarką? Ale przecież SKR zobowiązał się wykonać tę usługę. Nie za darmo przecież, więc po co — tak tam rozmawiano — samemu...?

Albo czy można pominąć i to, że trudna sytuacja pogodowa wymaga od wszystkich, którzy

związani są z produkcją rolną wzmoczonego wysiłku, racjonalnego myślenia?

Gdy opracowane wcześniej żniwne harmonogramy straciły sens, trzeba przede wszystkim wykazać się właściwą, rzetelną oceną sytuacji, umiejętnościami organizatorskimi służącymi decyzjami. SKR-y na których przede wszystkim spoczywa trudne zadanie zbioru plonów, powinny działać w porozumieniu z gminną służbą rolną, z samorządem wiejskim. Może nie byłoby wówczas tyle kwasów, pretensji, złorzeczeń, jak to bywa właśnie teraz, w tych pełnych wytężonej pracy dniach na polach.

Redakcja „bombardowana” jest ostatnio listami, telefonami a nawet telegramami od rolników, domagających się interwencji w sprawie przyspieszenia końca żniw.

Dlaczego sami nie mogą dogadać się usługodawca — SKR i usługobiorca — rolnik? Wiadomo, że czas goni, a prace się piętrzą. Jeszcze słoma nie sprzątnięta, a już trzeba myśleć o wykopkach. SKR-y nie mogą wywiązać się z umów. Zadałyby wprowadzić w tym roku o odpowiednią obsadę kombajnów, ale zmechanizowanego sprzętu nie starczy, żeby pracować szybko i sprawnie. Niekąją też kłopoty z częściami zamiennymi do remontu starych maszyn, brak ogumienia; niełatwo sprostać więc zadaniom. A w te gorące dni mieszkańcy wsi domagają się jak najszybszego wykonania prac. Śledzą wojaże kombajnów po okolicy, czy koszą w należytej kolejności, czy po kumotersku.

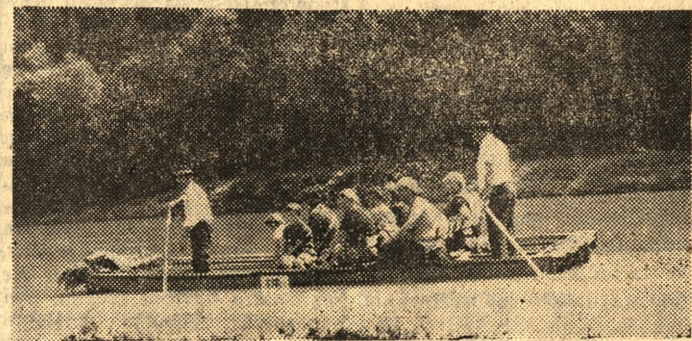
Rolnicy z Jastrzębnik w gminie Opalenica skarżą się, na przykład, że trzy tygodnie czekali na wykonanie żniwnej usługi. Zdaniem dyrekcji SKR-u wyznaczony w sierpniu termin dotyczył tylko zbioru jęczmienia, bo to była sprawa najpilniejsza, decydująca o przygotowaniu gleby pod przyszłe zbiory. Do zbioru innych zbóż z pomocą pospieszyli już kombajny PGR Michorzewo. Bo własnych SKR-owskich „Bizonów” jest tylko 9. I chociaż około 60 procent rolnicy sko-

sili snopowiązałkami w ramach pomocy sąsiedzkiej, kombajny są niezbędne: wymłóca od razu na polu. Ale są kłopoty z transportem. Mieszkańcy Jastrzębnik tłumaczą się, że nie przygotowali go, bo przybycie kombajnów ich zaskoczyło, nikt ich o tym nie powiadomił. W SKR-ze twierdzą, że wiedzieli. Trudno dojść prawdy, szkoda tylko, iż wskutek braku porozumienia w tych trudnych dniach praca kuleje. Czy nie mogłoby być lepiej, łatwiej?

Wiosną tego roku ograniczony został przydział nowych maszyn dla kółek, natomiast w większym stopniu, niż dawniej udostępniono indywidualnym rolnikom nabywanie zmechanizowanego sprzętu. Ale SKR-om wcale przez to nie jest łatwiej. Bo prywatne maszyny nie są wykorzystywane tak, jakby mogły być. Nawet ciagniki, których rolnicy indywidualni w województwie poznańskim mają 4,5 raza więcej niż kółka. Zaś kółkowe pracują nadmiernie; bo nie wszyscy rolnicy rozumieją „kategoriami społecznymi” i nie wszyscy pomagają sąsiadom w trudnych sytuacjach. 10 procent ogólnej liczby „Bizonów” i prawie tyle samo co w SKR-ach „Vistul”, jest we władaniu indywidualnych rolników. I z nimi właśnie służba rolna i kółkowa muszą się dogadać. Ten sprzęt powinien być należycie i z pożytkiem wykorzystany w wielkiej batalii o chleb, powinien odciążyć kółka, nie mogące sprostać zamówieniom.

Nawet prac na pewno dyktował normy traktorzystów i kombajnistów. Liczą się czas i hektary. Byłe przedzie, byle więcej, a czasami — byle... jak. Pośpiech powoduje marnotrawstwo ziarna. Gdyby kombajny mogły pracować wolniej i dokładniej, nie pogubiłyby na hektarze przynajmniej po kwintalu ziarna. W tym roku czuje się to szczególnie dotkliwie. Nie można dopuszczać, by taki system pozabiał nas wiele tysięcy ton ziarna. Bo przecież chleb i pasza. A chleb jest najważniejszy.

ZOFIA DOHNKE



Wypoczynek w Pieninach

Malownicze Pieniny są przez wiele miesięcy w roku terenem ożywionej turystyki. Szczególną atrakcją jest tutaj spływ Dunajcem czołnami, wydrążonymi z jednego pnia i powiązanych po kilka w tratwy.

CAF — fot. Momot

OPINIE
POLEMIKI
ODPOWIEDZIDLACZEGO
BRAK SUROWCÓW?

Organizacja skupu surowców wtórnych jest tak zła, że niepotrzebne gazety, papiery, szmaty najlepiej opłaca się wyrzucić po prostu na śmietnik (najlepszym dowodem tego są miejskie wysypiska śmieci). Na pytanie — dlaczego tak jest? — na pewno od nikogo nie otrzymałbym odpowiedzi i mówiąc szczerze nie oczekuję jej... Dlatego wracam na „podwórko” Punktu Skupu Surowców Wtórnych w Ostrowie Wlkp. przy ul. Partyzanckiej. W połowie lipca br., sprzątając piwnicę zbierałem około 20 kg szmat — była to wełna i półwełna. Udałem się do punktu skupu. Jego pracownik oznajmił mi z satysfakcją, że szmat nie skupuje się, ponieważ brak miejsca w magazynach. Cóż miałem robić? Nieś worek z powrotem? Oświadczyłem więc, że szmaty będą zmuszone wyrzucić, a wtedy on powiedział, że ostatecznie może szmaty kupić, ale po najniższej cenie, tj. 2,40 zł za kg. Na protest nie zdobyłem się, z obawą, żeby „uprzejmy” pan się nie rozmyślił. Po zważeniu worka, polecono mi zanieść go do magazynu (!), co uczyniłem. I tutaj spotkało mnie wielkie zaskoczenie — magazyn wypełniony był do połowy, miejsca było na co najmniej tysiąc takich worków jak mój.

LECH TRACHIMOWICZ — Ostrow

DZIECI I PRZEJŚCIA
DLA PIESZYCH

W rubryce „Telefony donoszą” naliczyłam jednego dnia trzy wypadki, których ofiarami padli ludzie, znajdujący się na pasach dla pieszych. Przerażające to, ale moim zdaniem, tylko ostrożność i niedowierzanie przechodniów, że kierowca zna ich pierwszeństwo na pasach, należy zadowalać, iż wypadków takich nie zdarza się znacznie więcej. Mimo że jestem w pełni sprawności fizycznej, niejednokrotnie po prostu na ruchliwszych ulicach mam obawę, czy na przejściu przy skrzyżowaniu zdążę uskokczyć przed nadjeżdżającym „na pięty” pojazdem, który wytoni się zza zakrętu i skreca w prawo. Przyznam się, że kosztowało mnie wiele, nim wymogłam na mężu, by nie tylko przyhamowywał przed pasami, ale zatrzymywał wóz i nie wymuszał na pieszych przebiegania ostatnie go odcinka jezdni.

Prawda, że niektórzy przechodnie zapominając, że ruch w wielkim mieście musi odbywać się sprawnie, denerwują kierowców niezdeterminowanym, lub ślamazarnym przebiegiem pasów.

Poruszyłam jednak temat bezpieczeństwa na pasach przede wszystkim dlatego, że mam wnuczkę w wieku przedszkolnym i bardzo się o nią boję; nauczyła się ona bowiem w przedszkolu — gdy chce przejść ulicę (oczywiście po pasach) — wysuwania rączki w przeświadczeniu, że kierowcy ten gest nie tylko zauważa, ale będą go zawsze honorowali. Zdarzyło mi się już niestety, gdy z nią szłam, że usłyszałyśmy z sobą w podobnej sytuacji wrzask kierowcy „Stara! czego pani te smarkule uczę, a jak wpadnie pod koła, to będzie dla mnie”. Ze zdenerwowania nie zanotowałam sobie numeru tego pirata, by go podać do MO. Niestety, faktem pozostaje, że część kierowców powinna co jakiś czas zdawać egzamin z przepisów drogowych i z kultury zachowania się na jezdni. Ale jak dziecko ustrzec, przed nadmiernym zauważaniem na pasach? (2043)

HANNA T. — Poznań

Listy krótkie i rzeczowe na jej większe szanse druku. Artykułów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań

ZENON SZYMANKIEWICZ

Danie, południowy skraj Szwecji, Borholm i dalej w kierunku Pomorza Zachodniego nad Chojnice. Druga biegła też początkowo do Norwicz. Samoloty wlatywały na teren Polski między Koszalinem i Gdańskiem. Trasa nad Danią była krótsza lecz bardzo nie-

Halifaxy nad okupowaną Wielkopolską

Nie powrócili do bazy

bezpieczna. Hitlerowcy na wyspach duńskich skupili artylerię przeciwlotniczą i eskadry nocnych myśliwców. Przy wybrzeżach kotwiczyły okręty z działami przeciwlotniczymi.

Przy zapadającym zmroku 14 września 1943 r. z ukrytego w Tamsford lotniska wystartowały samoloty ze 138 dywizjonu oraz 301 samodzielnej polskiej eskadry. W Halifaxach znajdował się sprzęt i skoczki. Można sądzić, że wystartowało wówczas około 10 maszyn. Pięć Halifaxów na swych pokładach miało „cichociemnych” (15 osób) oraz pakunki z różnymi materiałami. Skoczków oraz bagaż przejąć miały placówki odbiorcze położone w rejonie Warszawy.

Nekli, „Groch” I (nr 401) w pobliżu Turska koło Gołuchowa i „Żyto” II (nr 1400) znajdując się nieopodal Wyszana koło Kępna.

Nie znamy nastrojów panujących wśród załóg startujących tego wieczoru, z których część już nigdy nie miała powrócić do bazy. Zachowany zapis w jednej z ksiąg pokładu dowodów obrazuje w części sytuację, w której znalazła się załoga samolotu. Kapitan pilot Michał Goszczyński odnotował wówczas: „artyleria opl: z okretu artylerii opl w pobliżu wybrzeża Dani, z południowego wybrzeża Szwecji, z okrętu artylerii opl na Bałtyku, z wybrzeża Dani”. Zgodnie z założeniami krótko po północy

15 września 1944 r. zrzuży broń i odebrały placówki „Groch I” i „Proso II”. Kłaczący nad rejonem Wyszana Halifax nie otrzymywał umówionego sygnału z ziemi. Jak się potem okazało, wskutek nagłych nocnych ćwiczeń Wehrmachtu w tym rejonie — konspiratorzy

nie mogli dotrzeć do tego zrzu towiska.

Nie wiemy, jakie jeszcze placówki na terenie kraju tej nocy odebrały zrzuży zaopatrzeniowe. Z niustalonych przyczyn tej nocy jeden z Halifaxów kierowany w rejon Mińska Mazowieckiego, a prowadzony przez kapitana pilota S. Jakusza-Gostomskiego, mający na pokładzie trzech „cichociemnych” — starszego strzelca łączności Kazimierza Lewko, podchorążego łączności Ryszarda Skowrońskiego i kaprala łączności Władysława Białkiewicza, znalazł się na południu Wielkopolski. Ciężka maszyna prowadzona niskim lotem około pierwszej w nocy w Nowych Skalmierzycach u-

Autobus jak... mieszkanie

Korespondencja własna z Węgier

Języka węgierskiego Polakowi nauczyć się trudno, ale Węgrowi — polskiego pomóc jeszcze trudniej. Tak przynajmniej twierdzi dyrektor fabryki obrabiarek i części zamiennych w Kecskemet — Endre Szucs. Po polsku mówi niewiele, ale rozumie sporo. To rezultat wielu wycieczek do naszego kraju i częstych spotkań z Polakami na Węgrzech, przy okazji wymiany doświadczeń zawodowych.

Poznań zna, a jakże. Od razu rozmowa schodzi na temat Targów i „Cegielskiego”. O największym zakładzie Poznania słyszy się tu zresztą często, bo to przecież z HCP pochodzi wiele wagonów osobowych i towarowych, które kursują żelaznymi szlakami Węgier. Dyrektor interesuje się też polskimi „Tappanami”, bo samochody to przecież jego branża.

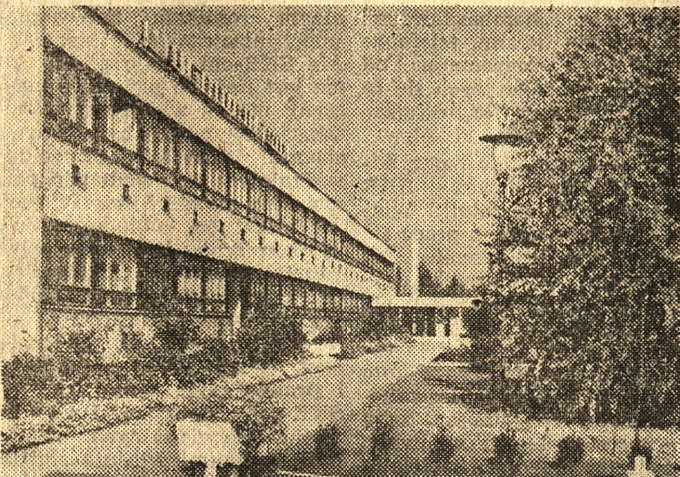
Fabryka, którą od lat kieruje, pozornie ma wprawdzie wiele wspólnego z motoryzacją, lecz tylko pozornie. W rzeczywistości specjalizuje się w produkcji niezbędnych części samochodowych. Nie ma autobusu „Ikarus” czy ciężarówki „Raba” bez udziału załogi z Kecskemet. Ona to właśnie specjalizuje się w wytwarzaniu głównego systemu hamulcowego dla tych pojazdów. Rocznie wyposaża się około 14 000 wozów. A że ich eksport szybko rośnie, systematycznie wzrasta też zapotrzebowanie na wzorowo spisujące się układy hamulcowe.

By jemu sprostać, zakład jest rozbudowywany. Powstaje potężna hala produkcyjna z zapleczem socjalnym oraz sala, w której eksponowane będą fabryczne wyroby. To stwarza przed niedłuzym dotychczas załogiem (zatrudnia 630 osób) szanse podjęcia trudniejszych zadań. Mówi się zresztą o nich już teraz: Kecskemet (tamtejsza fabryka jest jednym z ośmiu oddziałów budapeszteńskiego przedsiębiorstwa) ma stać się czołowym w Europie ośrodkiem produkcji różnego typu hamulców.

W urzędowym biurowym za miernictwa pomoże nowoczesność. Zautomatyzowane linie technologiczne i elektroniczne urządzenia mają zapewnić nie tylko wzrost produkcji, ale też znaczną poprawę jej jakości. Także w odniesieniu do innych wyrobów — zwłaszcza do pras hydraulicznych (znajdują zastosowanie w przemyśle budowlanym, górnictwie i drogownictwie), których większość przysparza Węgrom dewiz. I cho-

ciaż jest to zapewne produkcja bardziej efektywna i opłacalna niż układów hamulcowych, to jednak zawsze najpierw podkreśla się związek fabryki z motoryzacją.

Ta zaś decyduje przede wszystkim o obliczu pobliskiego miasta Szekesfehervar, liczącego obecnie około 120 000 mieszkańców. Miasta znanego z 1000-letniej historii i „Ikarusów”. Tam bowiem właśnie powstają te autobusy w różnych swoich odmianach (fabryki tego przedsiębiorstwa znajdują się nadto w Budapeszcie, Mor i Szeged).



Na zdjęciu: fragment zabudowań fabryki w Kecskemet. Fot. — autor

Produkcja odbywa się w czterech wielkich halach — każda o powierzchni 4000 m kw. Równolegle funkcjonują dwie taśmy, na których wykonuje się kolejne czynności montażowe „Ikarusów”. Mechanicy mają do dyspozycji dużo nowoczesnych urządzeń i dobrego sprzętu. To przy budowie samochodów bardzo ważne. Autobus opuszcza zakład po pomyślnym przejściu przez halę kontroli jakości; nie ujdzie tam uwadze usterka, bo od razu zapalają się odpowiednie lampki. A kiedy nie ma żadnych zastrzeżeń, średnio co 20 minut wyjeżdżają z fabryki pięknie prezentujące się „Ikarusy”.

Kilka ich rodzajów powstaje w Szekesfehervar. Najwięcej — z części produkcji rodzimej, głównie ze znanych zakładów „Raba-Steiger”. W ten sposób konstruuje się wersje międzymiastowe „Ikarusa”, jego model wycieczkowy, podmiejski i miejski. Zdecydowana większość, bo aż 85 procent, autobusów z tego miasta wysyłana jest w świat. W sumie do siedemdziesięciu krajów! Często są to wozy wykonane na specjalne zamówienie. Do Kuwejtu na przykład

wędrują autobusy prawie jak mieszkania — z wyjątkowo wygodnymi siedzeniami, z umywalką, ubikacją, klimatyzacją.

Nadto, zakłady w Szekesfehervar zaopatrują w części zamienne zagraniczne fabryki, w których montuje się „Ikarusy”. Największa z nich mieści się w Iraku, gdzie od 1974 roku budowane są węgierskie autobusy. Na początku bieżącego roku zaczęto ich montaż na Kubie, a podobny typ „Ikarusów” powstaje w Angoli. Na Madagaskarze montownia autobusów już jest; teraz

wnosi się większą i nowocześniejszą.

Na koniec — o współpracy z Polską. Pojazdy te kursują obecnie po Warszawie i Katowicach, gdzie w komunikacji miejskiej spisują się dobrze. Ponadto niebawem pojawią się również na ulicach Poznania, który ma otrzymać pierwsze takie autobusy z jednej z najbliższych ich dostaw.

Drugi w świecie pod względem wielkości produkcji autobusów zakład jest doskonałym partnerem do kooperacji. Zwłaszcza z powodu swej nowoczesności i kontaktów z renomowanymi firmami zachodnimi, które na szeroką skalę współpracują z „Ikarusem”; ma on też rozbudowaną sieć serwisową i sprzedaży. Jest przy tym zainteresowany kooperacją z Polską, która w tej dziedzinie ma spore doświadczenie. Myśli się o sprowadzeniu od nas m. in. silników mniejszej mocy i rozmaitych części zamiennych. Taka współpraca przyniosłaby zapewne korzyści obu stronom, a mieszkańcom wielu polskich miast — poprawę warunków podróżowania.

PIOTR BOROWICZ

Do łóżeczka małej Kasi pielęgniarka przychodziła najczęściej. Długo ją obserwowała. A kiedy wreszcie dziewczynka była już zdrowa i można ją było oddać rodzicom — mama z pretensją zwróciła uwagę, że dziecko jest w podnieconych śpiączkach...

Ciotka „dłubała” na drutach prawie dwa miesiące. Ale kiedy sweter był gotowy i zaniosta go siostrzenicy, ta zaproponowała, by go sprzedać...

Sasiadka codziennie przynosiła mleko i bułki. Mówiła, że robi to tak przy okazji. Teraz już nie pomaga. Nawet nie mówiono jej „dziękuję”. I nigdy nie okazano jej zwykłej ludzkiej wdzięczności.

A niewdzięczność ma kolor czarny. Potrafi sobie przyćmić nawet największą satysfakcję z tego, że się komuś coś zrobiło, pomogło — chociaż przecież nie było to żadnym obowiązkiem. Brak wdzięczności rodzi żal, rozczarowanie... Nie za chęcią do podejmowania dalszych działań. Dlatego tak ważne i mobilizujące bywało to uczucie wdzięczności, łączące w specyficzny sposób dwie strony. Po jednej bowiem zawsze znajduje się ktoś, kto pomaga, po drugiej ten, komu pomoc została udzielona. Ten kto pomaga, zasługuje na wdzięczność. Tamten — powinien ją okazać.

Jak? Sposobów jest nieskończenie dużo. Zależą od możliwości emocjonalnych, od sytuacji. Czasem wystarczy uśmiech, czasem zapew-

Nie zawsze na linii

Prawo do wdzięczności

nienie „jestem wdzięczny” czy „żywię szczerą wdzięczność”. Zawsze w każdym razie jest to potrzebne i mile zakończenie jakiejś sprawy.

Ale zdarza się, że ta kolejność zgoda w innej postaci się jawi. Ot — na przykład — komuś bardzo zależy na pomyślnym rozwiązaniu czy załatwieniu jakiegoś przedsięwzięcia. Wie, kto mógłby w tym pomóc. Prosi. A żeby wzmocnić to swoje prośbie sygnałizujące, że drżem i w nim nieprzebrane pokłady wdzięczności. „Ja się odwdzięczę” — powiada. I chociaż głośno tego nie mówi, wiadomo, że owa wdzięczność przybiera jakieś realne kształty. A cała sytuacja zaczyna być rodzajem kontraktu. Stąd zaś już niedaleko do tego, by wdzięczność przybierała formę pieniądza.

I jest na przykład tak.

— Oto prośba — mówi interesant. — A w tej kopercie jest moja upostaciowiona wdzięczność za to, co się dla mnie zrobi.

I tak już można nieskończenie. Ta pozytywna w wydźwięku wdzięczność w jakimś miejscu nabiera właściwości wykładają-

cych i wybielających. I po trafi wytłumaczyć to, że lekarzowi wsuwa się koperkę zanim jeszcze zdąży łaskawym okiem zerknąć na pacjenta. (A co? — Czy on nie ma prawa do wdzięczności za tę trudną, odpowiedzialną i wyczerpującą pracę? Kto mówi, że nie? Może starający się o poradę pacjent albo przestraszony rodzina?). I to, że łaskawej pani z warzywniaka podrzuca się tabliczkę czekolady, żeby pamiętać, jak wdzięczność sobie zaszkarbi, gdy przywiozła banany, a ona właśnie te kilka kilo gramów odłoży... Tego typu „wyprzedzająca” wdzięczność pchnąć też po trafi niekiedy do działania urzędniczki przy biurkach, instalatora, który z jakichś tam powodów nie może do trzech od kilkunastu dni...

To prawda, niewdzięczność boli, zniechęca. A prawo do wdzięczności jest prawem głęboko ludzkim i psychologicznie uzasadnionym. Tylko że niekiedy daje się ono tak rozciągać, że pęka granica, poza którą szlachetna wdzięczność w tuzinkowe łapownictwo i przekupstwo się przetradza.

JÓLANTA LENARTOWICZ

Złota Księga Literatury Europejskiej

Od Homera po Tomasa Manna

Przed pięć laty na konferencji w Helsinkach podjęto uchwałę o stworzeniu listy arcydzieł literatury europejskiej, która stałaby się podstawą popieranej przez UNESCO akcji przekładowej i edycyjnej. Zadanie ułożenia projektu takiej listy, nazwanej w programie UNESCO „Złota Księga Literatury Europejskiej”, powierzono Międzynarodowemu Stowarzyszeniu Krytyków Literackich (AICL).

„Biblioteka tego rodzaju służy kilku sprawom: ochronie dóbr kultury duchowej w świecie cywilizacji zdominowanej przez technikę; zbliżeniu między narodami poprzez wzajemne odkrywanie ich kulturalnych bogactw dzięki nowym przekładom, przeciwdziałanie izolacji pewnych kultur, których rozprzestrzenianie się ogranicza bariera języka; podnoszeniu ogólnego poziomu wiedzy poprzez kulturalną wy-

mianę” — tak scharakteryzował ogólne założenia przedsięwzięcia Robert André, pisarz i krytyk francuski, przewodniczący AICL.

W praktyce jednak specjalna komisja złożona z krytyków różnych krajów stanęła przed niezwykle trudnym zadaniem. Ryszard Matuszewski, który brał udział w pracach komisji, tak relacjonował ich przebieg: — Choć zasadą, którą członkowie komisji na wstępie przyjęli, było abstrahowanie od interesów partykularnych i dbałość o zachowanie generalnej idei Biblioteki, lista proponowanych arcydzieł w toku debat powiększyła się do około 330 pozycji.

Jak na tej liście reprezentowana jest literatura polska? Otóż trzy lata temu zespół powołany przez Komisję Kultury naszego narodowego Komitetu d.s. UNESCO ułożył zestaw 25 arcydzieł literatury polskiej,

które miały kandydować do „Złotej Księgi”. Zestaw ten był sporządzony świadomie „na wyrost”. Wiadomo było od początku, że z pewnych pozycji przyjdzie zrezygnować, ale innych trzeba będzie bronić, i to w zależności od tego, jakie będą ich szanse u międzynarodowego gremium krytyków. Ostatecznie zaakceptowało ono listę proponowanych dzieł polskich, wśród których znalazły się poezje Jana Kochanowskiego, Juliusza Słowackiego i Cypriana Norwida. Te wielkie dla nas nazwiska znajdują się obok Adama Mickiewicza, Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa, Marii Dąbrowskiej, Aleksandra Fredry, Zygmunta Krasińskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Jarosława Iwaszkiewicza, Stanisława I. Witkiewicza, Witolda Gombrowicza i Bruno Schulza oraz wyboru poetów XX wieku.

Międzynarodowa dyskusja nad „Złotą Księgą Literatury Europejskiej” nadal trwa. Zda niem Ryszarda Matuszewskiego nie ma właściwie znaczenia, czy lista taka zawiera 200, 300

Dokończenie na str. 5

KATARZYNA STAWISKA

W encyklopedii czytamy: „magia — zespół wierzeń i zabiegów opartych na przekonaniu o istnieniu nadnaturalnych sił i związków, których opanowanie — dające władzę nad przyrodą — jest dla człowieka osiągalne dzięki znajomości odpowiednich zaklęć i czynności, wykonywanych w ściśle określony sposób i przez określone osoby”.

Nic dziwnego, że te właśnie sfery działania tajemnych sił od dawna usiłowano rozszyfrować, zbadać i zanalizować w sposób naukowy, choć każda próba penetracji tych terenów z góry budziła nieufność środowisk naukowych, a naukowcy zajmujący się zjawiskami paranormalnymi — zawsze traktowani byli po trochu niby nowi szamani i czarownicy. Czy można bowiem w sposób naukowy rozpatrywać spirytystyczne praktyki, które w połowie XIX wieku na kształt epidemii ogarnęły salony arystokracji i bogatego mieszczaństwa? Co powiedzieć o wydanym w tym czasie w Lwowie czasopiśmie pt. „Światło zagrobowe”, w którym autorami artykułów byli... święty Paweł, Juliusz Słowacki,

cesarz Napoleon, nie mówiąc już o duchach pomniejszych? A jak traktować media, telepatię, jasnowidzenie i telekinezę? Co zrobić z genialnymi mediami, poczynając od Daniela Dunglasa Home'a, a kończąc na Czesławie Klimuszu?

Obszary te usiłowała rozeznaczyć i zdołała to zrobić z nie wielkim jak dotychczas efektem parapsychologia, obecnie natomiast wkracza na nie z dużymi nadziejami na rozwiązanie „tajemnych problemów” — psychotronika, nowa dziedzina badań, której nazwę zaproponował inż. Fermand Clerc we francuskim czasopiśmie radiotechnicznym. Jak się łatwo domyśleć już z samej nazwy nauka ta nawiązuje do współczesnych fizycznych i technicznych metod oraz do energetycznych aspektów badanych zjawisk.

Ale czy naprawdę ta akurat strona zagadnienia interesuje czytelników wydawanych u nas ostatnio na ten temat książek? Wydaje się raczej, że korzystając z naukowej maski, z zastępną dymną, jaką stwarza współczesna próba naukowego ogarnięcia „stref tajemnych i magicz-

nych” — z przyjemnością się gamy po rzeczy „na niebie i na ziemi, o których się nie śniło filozofom”.

Pod tym względem prawdziwą i pełną satysfakcję mogła sprawić miłośnikom tej problematyki wydana przed kilkoma laty („Iskry” 1977) praca

SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ

Czar magii

Krzysztof Boruń i Stefan Manczarski pt. „Tajemnice parapsychologii”. Zważając Krzysztof Boruń zebrał w pierwszej części książki („Drogi, ścieżki i bezdroża”) smaczkowe anegdotki, zdarzenia prawdziwe i nieprawdziwe, z jakimi spotykały się badacze, poczynając od połowy XIX wieku. Autor omawia zatem spirytizm, głoszących jasnowidzów ostatnich lat, magnetizm, hipnozę i psychofizjologię jogi. Rozbudza też apetyt czytelników, stawiając pytania, które bywają niekiedy ulubionym tematem rozmów przy wieczornej kawie: Czy można bezkarnie włożyć go-

łą rękę do wrzasku lub biegać bosą po rozżarzonych węglach? Albo też — siedzieć nieruchomo całymi dniami na go w mroźnej jaskini i nie za marznąć na śmierć? Czy czołowiek zdolny jest siłą woli obniżyć do niebezpiecznych granic ciśnienie krwi i wstrzymać pracę serca? Czy można nie jeść i nie spać całymi latami, pozostając w stanie nieprzerwanej kontemplacyjnej ekstazy? A co wiemy o bioinformacji? O łączności po zamysłowej w świecie żywym, która przekracza ludzki, zwierzęcy świat i dotyczy wręcz „psychicznych” kontaktów pomiędzy ludźmi i roślinami?

Stefan Manczarski, zmarły w 1979 roku wybitny fizyk zjawisk psychotronicznych, z wykształcenia radiofizyk, geofizyk i biofizyk, opatrzył te wywody naukowym komentarzem, badając możliwość promieniowania przez

obiekty biologiczne fal ultrafioletu, usiłując interpretować zjawiska paranormalne w języku teorii informacji, a także wyjaśnić fizycznie na podstawie koncepcji fal elektromagnetycznych, emitowanych przez ciała stałe — nie które zagadki cudownego „jasnowidzenia”. Oczywiście omawiam tutaj tę część książki bardzo ogólnikowo i nieprecyzyjnie, niemniej ten właśnie trop badań „nieznanych rodzajów energii” i pól magnetycznych, promieniowania komórek biogrowienia i biotelekomunikacji, zjawisk widzenia skórnego, mechanizmu katapleksji i ideoplastii, jak również spostrzeżenia po zamysłowej w hipnozie — podejmują autorzy wydanej obecnie pracy pt. „Od magii do psychotroniki” (Wiedza Powszechna, 1980 r.) — Lech Emfazy Stefański i Michał Komar.

I ta książka znikła zapewne od razu z półek księgarskich, stała się jeszcze jedną z księzek-widm, chociaż nie epatuje czytelnika opisem dziwności, starając się raczej poddać zdarzenia i właściwości z pozoru magiczne lub cudowne — chłodnej analizie badawczej. Rzecz

wszakże w tym, że nauka jest wciąż wobec szeregu zjawisk bezradna i okazuje się jej bezradność wtedy, gdy nie odrzuca faktów, z którymi nie może sobie poradzić. Co bowiem powiedzieć o sławnym angielskim fakirze, Hari-dasie, który umiał pogryźć sam siebie w rodzaj pozornej śmierci, by wstać po 30, 40 dniach? Albo o sześćdziesięciu Erwinie Gówardzie ze stanu Alabamy (USA), który w zadziwiający sposób porozumiewał się ze zwierzętami domowymi? A jak traktować przypadki lewytacji lub rzucania uroków? Czy nauka istotnie dorosła już do rozwiązania tego rodzaju problemów? Czy potrafi je wiarygodnie wytłumaczyć i w warunkach laboratoryjnych przeprowadzić?

W każdym razie jest to miana naszych dzisiejszych ambicji. I może właśnie to jest w wymienionych tutaj książkach porównanie: badawcza wyprawa w świat magii, czarów i niezwykłości, której wynik bynajmniej nie jest jeszcze znany, a zwycięstwo nauki wcale nie wydaje się pewne.

JÓZEF RATAJCZAK

Wrzesień 13 Sobota	Aureliusz Eugenii
14 Niedziela	Bernarda Cypriana
Słońce: 6.22-19.15	

TEATR

WIELKI — sob. g. 19 „Aida”, niedz. g. 17 „Dziadek do orzechów”.

MUZYCZNY — sob. (premiera) — g. 19, niedz. g. 19 „Fiolek z Montmartre’u”.

POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Ludzie energiczni”.

NOWY — sob. (premiera) — g. 19, niedz. g. 19 „Rewizor”.

KLUB ROZRYWKI „BROWAR” (Park Kasprzak) — sob. niedz. g. 17 Koncert grupy Porter Band, g. 20 Kabaret „Pod Spodem” pt. „Spytaj się siostrze” (w przerwie Poznańska Kapela Podwórkowa).

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — sob. g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, niedz. g. 15, 17, 30 „Dzień Wisły” (pol. 15 l.), sob. g. 20, niedz. g. 10, 12, 30 „Niewinni o brudnych rekach” (fr. 18 l.).

KDF PALACOWE — g. 15, 30 „Przygody Calineczki” (jap.), g. 17, 30 „Drogi papa” (fr.-wł.-kan. 18 l.).

APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Manhattan” (amer. 18 l.).

BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16 „Grzeszny żywot Franciszka Bułki” (pol. 15 l.), g. 18, 20, 15 „Rocky-2” (amer. 18 l.).

GWIAZDA — sob. g. 14, 15, niedz. g. 10, 12, 15 „Cztery pancerni i pies” (cz. 1 oł b. o.), sob. g. 17, 18, 30, niedz. g. 14, 16 „Jadzia” (pol. 12 l.), arch. sob. g. 20, niedz. g. 17, 30 „Człowiek klanu” (amer. 18 l.).

JAGIELLONKA — niedz. g. 16 „Zaginiony” (pol. b. o.), g. 16 „Dziwczynka, która lubi marzyć” (NRD b. o.), g. 18 „Młodziacy w polu” (kand. 18 l.).

KOSMOS — sob. niedz. g. 17, 30 „Idealna para” (amer. 15 l.), niedz. g. 11 „Wódz Indian Tecumseh” (NRD b. o.).

MALTA — g. 16 „Błękitna pletwa” (austral. b. o.), g. 17, 30 „Corleone” (wł. 18 l.).

MINIATURKA — g. 17, 30, 15 „Obcy — 8 pasażerów Nostromo” (ang. 15 l.), g. 15 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b. o.).

OSIEDLE — g. 16 „Krzyżacy” (pol. b. o.), g. 19 „Północ” cz. I (pol. b. o.).

PANCERNIAK — sob. niedz. g. 17, 30 „Król Cyganów” (amer. 18 l.), niedz. g. 11 „Pies w cyrku” (pol. b. o.).

RIALTO — sob. g. 15, 19, niedz. g. 10, 15, 19 „Znachor” i „Profesor Wilczur” (pol. 12 l.).

RUSALKI (Swarzędz) — niedz. g. 16 „Morska przygoda” (pol. b. o.), g. 17, 19 „Dziadziostwo” (ang. 18 l.).

SŁOŃCE — g. 15, 30, 17, 30 „Jesienne dzwony” (o marcie królowie i 7 bohaterach) (radz. b. o.), g. 19, 30 „Ryzykant” (amer. 15 l.).

TECZA — sob. g. 13, 15, 30, niedz. g. 12, 15 „Gwiezdny wojownik” (12 l.), sob. g. 20 — s. zamknięta, niedz. g. 17, 30 „Przybywa jeźdźce” (amer. 15 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — niedz. g. 15 „O królowie, która wszystko wiedziała” (pol. b. o.), sob. niedz. g. 16, 30, 18, 15 „Kung-fu” (pol. 15 l.).

WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Nosferatu-wampir” (RFN 18 l.).

WRZOS (Mosina) — niedz. g. 15, 30 „12 prac Asterixa” (fr. b. o.), g. 17, 18, 15 „Lawina” (amer. 15 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krańcowa od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: SOBOTA — interna, chirurg, neurologia, laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurg, ginekolog — ul. Krzywulicza 7; okulista — ul. Garbary 17; NIEDZIELA — interna, chirurg, okulista, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 Wypadki ulic — i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24, ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61, Ugoły 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 988 — udziela informacji, porad lekarskich i

prawniczych, przyjmując skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — cała doba.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska paw. 104, Staroleśka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

SOBOTA: PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Przeboje świata; 13.25 Spiewają „Novi Singers”; 13.40 Kącik melomana; 14. Studio „Gama”; 16 Muzyka i aktualności; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18 Aud. publ.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Konk. muz. popularnej; 19.15 Z opolskiego studia; 19.30 Trzeci strona me dalu — radiowy serial estradowy; 20.35 Przeboje sprzed lat; 21.05 Gwiazdy jazzu; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.25 Lublin na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 TPR — Przygody Don Juana słuch.; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Jurorzy X Konkursu Chopinowskiego w 1980 r.; 11.35 Public. mię dzynar.; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Miniatury muzyczne; 12.25 Wakacje melomana; 12.55 Wita Was Polska — śpiewa Kurylewicz; 13 Magazyn łowiecki; 13.15 J. Offenbach — fragm. opery „Opo wiesień Hoffmanna”; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Spotkania z folklorem; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.30 Dla dzieci „Hama”; 14.50 „Czata” — magazyn wojskowy; 15.05 Muzyka Schuberta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopaków; 16 Spiewa Milwa; 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia; 16.40 Czy znasz tę książkę?; 17 Z archiwum jazzu; 17.20 „Szczęście się zyska” — fr. książki W. Natanson; 17.40 Rep. literacki pt. „Zwy cięży dobro”; 18 Muzyczne Archiwum Polskiego Radia; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Czas i ludzie; 19 Matysiakiowie; 19.30 Dwa fragmenty „Powrotu Ulissea do ojczyzny” — C. Monteverdiego; 20 Notatnik kulturalny; 20.15 Festiwal organowy w Lahti; 21.40 Bela Bartok — Suita Taneczna; 22 Radiokabaret nr 372; 23 Mi strzowskie interpretacje muzyki dawniej; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow nica; 8.40 Kiermasz płyt wytwór ni Jugoton; 9 „Kontakt” — odc. pow. G. Górskiej; 9.10 Mała po ranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Pow. w wyd. dżw. B. Prus „Faraon”; 11.30 Wokalisty orkie stry B. Goodman; 12.05 W tona cji Trójki; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Ruchome święto” odc. pow. 14 w tonacji Trójki; 15.05 Lato w Filharmonii; 16 Dym z papierosa; 16.30 Niezapomniane przeboje zes połu The Doors; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Muzyka młodej gene racji; 18.10 Polityka dla wszyst kich; 18.30 Konk. jakiego nie by ło; 19 Posłuchać warto; 19.15 Pio senki z Iluzjonu; 19.35 Opera G. Charpentier „Luiza”; 19.50 „Kon takt” — pow.; 20 Baw się razem z nami; 22.08 Gwiazda siedmiu wie czorów — B. Kirow; 22.15 Tea tryczny Zielone Oko „Rozmowa”; 22.37 Sentymentalna podróż — Ray’a Charlesa; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje J. Treła; 23.05 W tonacji Trójki; 24 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 Muzyka; 8.10 RTV Szkoła Średnia dla Prac. — język polski — sem. III „Chodzi o to, aby język gładki”; 8.25 J. Haydn — Divertimento E-dur nr 15 na 2 oboje, 2 róg i 2 fagoty (stereo); 8.35 Sport, nauka, tech nika; 8.55 Graj kapelo; 9 Sygnał audycji dla szkół — Mam 6 lat — „Głoska do głoski”; 9.25 Po rane k pieśni; 10 Dla kl. VI-VII (j. polski) „Opowieść o wawelskich araszach”; 10.30 Estrada przyja źni; 11 Dla szkół średnich (geo grafia) „Syty i głodny”; 11.30 W. A. Mozart: fragm. drama per mu sica „Lucio Silla” — (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głęboka płyt (stereo); 13 J. rosyjski; 13.20 Mam 6 lat — „Głoska do gło ski”; 13.40 Muz. rozryw.; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Gra i śpiewa bułgarski zespół ze Strandu; 15.05 TPR — Studio Klasyczne — „Sce na Polska — Jacek Woszczer o- wicz”; 16.05 Kodeks i kierownica „Z sali sądowej”; 16.25 SOS dla biosfery — „Laboratorium leśne”; 16.40 Z taśmoteki spikera; 16.50 Ra dioexpress; 17 Stereo: Piosenki ro dem z Poznania; 17.15 Rep. dżw.; 17.30 Z taśmoteki spikera; 17.40 „Obłok” — fr. pow. S. Sterna; 18 Stereo: Grająca szafa; 18.25 Pa sje, podróże, przygody „Napre żony grzebiel wszechświata”; 19 Czy znasz swoje prawo? — Świad czenia emerytalne dla rolników”; 19.15 J. rosyjski; 19.30 Studio Ste reo zaprasza; 22.10 Kosmos bliski i daleki; 22.30 Twórcy nauki i no wej techniki — prof. B. Jeżow ska-Trzebiatowska — chemik, wy nalazca i pedagog; 22.50 M. Ko recka gra preludia C. Debussy’ego.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

NIEDZIELA PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodią i piosenką; 8.20 Muzyka z radiowych studiów; 8.45 Weronique Sanson — gwiazda piosenki franc.; 9.05 Radiowy Ma gazyń Wojskowy; 10.10 Z albumu piosenki polskiej; 10.30 Radiowy Teatr dla dzieci — Kłopoty z du chem; 11 Różne barwy piosenek; 12.05 W samo południe; 12.50 Inf. dla kierowców; 13 Studio Gama; 14.30 W Jeżorianach; 15 Konk. z czeń; 16.05 Teatr PR — Premiera Miesiąca — Nie planowany urlop; 16.50 Radiowe orkiestry przed mi krofonom; 17.15 Studio Młodych; 18.15 Zakopane 80 — Rep. z Mię dzynar. Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Konk. życzeń; 21.05 To i owo; 22 Z płyt Chucka Manglo ne; 22.20 Moja aud. muz.; 23.15 Re wia piosenek; 23.45 Zespół Chica Corel.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 16, 18, 21, 23.

PROGRAM II: 8 Niedzielne spotka nia; 12.05 Poranek muz. symf.; 13 Teatr PR „Cyd”; 14.35 Graj gra cyku; 15 Radiowy Teatr dla Mło dzieży — „Dzień, noc, pora nieczy ja”; 16 Polscy uczestnicy X Kon kursu Chopinowskiego w 1980 r.; 16.30 Podwieczorek przy mikrofo nie; 18 Nowości Polskich Nagrań; 18.35 Felieton publicystyki krajo wej; 18.45 G. Bacewicz: Sonata na skrzypce solo; 19 Recital R. Flack; 19.30 SM — Rozgł. Harcerska; 20 Wiele artystów estrady i kaba retu; 21 Wojsko — strategia — o bronność; 21.15 Piosenki żołnier skie; 21.30 Konkursy chopinowskie we wspomnieniach J. Żurawlewa; 22.30 Wspominamy debiuty — z A. Lamem rozmawia W. Terlecki; 23 Arcydzieła muzyki dawniej; 23.35 Public. międzynarod.; 23.40 Mu zyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.36 Komu pio senka...; 9 „Kontakt” — odc. pow. G. Górskiej; 9.10 Cudowny świat rewelersów; 9.30 Gdy się mówi...; 9.50 Moja słodka letnia suita; 10 60 minut na godzinę; 11 Dyskote ka pod gruszą; 12 Dramat jest mo im królestwem — St. Przybyśzew ska odc. słuch. dok.; 12.25 Orkie stry i dyrygenci; 13.20 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Z muzycznego archiwum; 15 Po gwarki na między — rep.; 15.20 „Ciężkość” — nowa płyta E. Bur dona; 16 Pamiętniki Aleksandra Dumasa; 16.15 W duecie z Ella Fitzgerald; 17 Zapraszamy do Trój ki; 19 W duecie z Oscarem Peter sonem; 19.35 Opera tygodnia — G. Charpentier — „Luiza”; 19.50 „Kon takt” pow.; 20 Z klasyki fortepia nowej jazzu; 20.40 Bułgaria — mój kraj ojczysty; 21 Sonata J. P. Haendla; 21.30 Gomółkowe me lody; 22.08 Gwiazda siedmiu wie czorów — B. Kirow; 22.15 Dookoła musicali; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje J. Treła; 23.05 Duety jednego nagrania; 23.45 Chopin w nagraniu Rubinstein — Kon cert e-moll z Londyńska Ork. Symf.

Wiadomości: 7, 8, 14, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne spotka nia; 8.45 Stereo: Poranek muzyczny; 9 Studio 680-51; 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki — Konk. dla dzieci pt. „Muzyczne portrety” (stereo); 11 J. hafiński; 11.20 Fonoteka folkloru; 11.35 Czy znasz mapę świata?; 12.05 Teatr Klasyczny dla Młodzieży Szkolnej „Wakacje z duchami” — cz. II; 13.10 Klub Olimpijczyków — aud. dla geografów; 13.30 Studio Ste reo zaprasza; 14.10 Ludzie, epoki, obyczaje; 14.40 Muzyka jednej pły ty (stereo); 15 Teatr PR — Stu dio Stereofoniczne — „Zegarynka”; 16.05 Magazyn literacki wy danie specjalne; 17 Stereo: Świat Jazzu; 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Radiolatornia — program o najnowszych osiągnię ciach nauki i techniki w świecie; 18.30 Między fantazją a nauką „Noc z dziwnym nieznajomym” słuch.; 19 H. Berlioz: 2 aktowa opera komiczna „Benvenuto Celli ni” (stereo); 22 Wielkopolski Ka lejdoskop Sportowy; 22.10 XII Dio rama Muzyki Współczesnej (ste reo).

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

Praca

Spawacza, szklarza, pra cowników do szklarni — przyjmje. Kaszelańska 69. 44347g

Przyjmę do szycia poście li. tel. 206-940. 44346g

Zatrudnię monter instalacji wod-kan., c.o., po mocników montera, spa wacza elektryczno-gazo wego z uprawnieniami, ślusarza, ucznia Dla ra miejskich zapewniam kwatery. Zgłoszenia: ul. Ścinawska 26 godz. 15-19. 44381g

Lakiernika do malowa nia natryskowego przy jmie warsztat ślusarski. Poznań, Ozimina 14, tel. 201-980. 44395g

Potrzebna siła do szycia krawatów. Oferty „Pra sa”. Grunwaldzka 19 dla 44415g.

Chemik, kierowca (kat. B2) przyjmie pracę w go dzinach 17.00 do 6.00. Oferty „Prasa”. Grunwal dzka 19 dla 44448g

Do rwania owocu zatrud nię dwóch mężczyzn. Wy nagrodzenie do uzgodnie nia. Tel. 713-95. 44475g

Palacz, instalator przy jmie dozoru, warunek mieszkanie. Oferty „Pra sa”. Grunwaldzka 19 dla 44469g.

Przyjmę panie do szycia. Oferty „Prasa”. Grunwal dzka 19 dla 44188g.

Tokarza ślusarza i na pr se do kucia, prace stała przyjmie warsztat. Poz nań, ul. Kowalewicz 17. 44198g

Potrzebna pani do szycia. Oferty „Prasa”. Grunwal dzka 19 dla 44214g.

Przyjmę do warsztatu e lektromechaniki chłopaka — dziewczynę — je noletnich oraz uczniów. Oferty „Prasa”. Grunwal dzka 19 dla 44250g

Potrzebni do wykopywa nia truskawek. Osiedle Pilewska, Łakowa 48. 44250g

Przyjmijmy pracę kelne rek na wesela. Telefon 702-06, Bernarda Strzy żewska. 44270g

Poszukuję zaraz opiekun ki do niemowlaka z re jo nu Winiary — Bonin — Osiedle Przyjaźni. Wiado mość: ul. Sokola 45 m. 23 wieczorem. 44279g

Przyjmę dziewczynkę. Oferty „Prasa”. Grunwal dzka 19 dla 44281g.

Tokarza, szlifierza oraz ucznia na bardzo dobrych warunkach przyjmje. St. Sołtyś, Rumanek, poc ta Tarnowo Podgórne. 44295g

Przyjmę szycie chałupni czo. Tel. 67-57-04. 44341g

Malarzy oraz przyucz nych zatrudnię. Engla 14 m. 8. 44344g

Krawcowa z praktyką po trzebna zaraz. Poznań, Kościuski 82 m. 1 godz. 12-18. 44345g

Wytwórnica trykotaży w Poznaniu przyjmie w nau ke 2 uczennice i pracow nice, tel. 32-34-68. 44229g

Potrzebna solidna opie kunka do 10-miesięcznego dziecka — Grunwald, tel. 642-20. 43708g

Przyjmę uczniwego po mocnika murarskiego. Przechodniowo, ul. Ryń kowa 81 (wieczorem). 44400g

Ucznia oraz stolarza do nauki zawodu modelarza przyjmje. Modelarnia Fil lipińska 4 tel. 726-01. 44412g

Hafciarki do haftów sztańdardowych równie ż emerytki przyjmje. Prac ownia Haft Artystyczny ul. Kościuski 76 m. 4. Oferujemy bardzo dobre warunki pracy i pracy. 44496g

Dziwiarki z maszyną dwupłytkową z okolic Poz nańa poszukuje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 44497g.

Pracownika do gospodar stwa rolnego przyjmje. Franciszek Serba Tan bór, 62-028 Tulce, dojazd autobusem 113 z Rataj. 44500g

Opiekunkę do 3-letniego chłopca na dobrych wa runkach przyjmje. Os. Wielkiego Października 5 m. 34 tel. 202-455. 44525g

Małżeństwo lekarskie po szukuje w okolicach Sta rego Miasta opiekunkę do 8-miesięcznego dziecka. Oferty „Prasa”. Grunwal dzka 19 dla 44232g

Nauka

Matematyka solidne kore petycje. Tel. 20-28-34. Du dziak. 44497g

Cudzoziemiec uczy inten sywnie języka angielskie go początkujących i za awansowanych. Os. B. Chrobrego 8A m. 5. (Płat kowo) Francisco. 44552g

Pracownik naukowy — korepetycje matematyki — fizyki. Głaz. Wyspiań skiego 10 m. 8. 44589g

Kupno

Lepik, abizol, cegle peł na kupię. tel. 20-91-30. 44137g

Bony PeKaO kupię. Tel. 709-52. 44149g

Kupię autokolejke do Wartburga. Oferty „Pra sa”. Grunwaldzka 19 dla 44194g.

Kupię kłosek kwiaty, wa rzywa, owoce. Telefon 20-61-92. 44435g

Cegle pełna kupię. tel. 66-53-05. 44200g

Zegary wiszące i stojące pełnosprawnie lub uszko dzone kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 44505g

Kupię tarcice modrzewio wa podłogową. Tel. 67-38-81 po godz. 19. 44670g

Sprzedaż

Fisharmonie sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwal dzka 19 dla 44366g.

Encyklopedię 4-tomową, tel. 544-55 godz. 16-18. 44369g

Ładownicę czeski, stan bar dzo dobry sprzedam. Piotr Janka, Bojanice Kłecko. 44370g

Stylową jadalnię debową sprzedam. tel. 67-46-29. 44387g

Więszą ilość owsa prze dam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 44390g.

Poidla dla psiklat odwa ralne, plastikowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 44391g.

Sprzedam cebulki frezji. Komorniki, ul. Poznań ska 68. 44448g

Sprzedam telewizor kolo rowy „Jowisz” — gwa rancja. Tel. 20-53-43. 44447g

Sprzedam cement, pokost, resory do Zuka, telefon 20-09-46. 44449g

Przycepe wywrotkę niska i wysoką, rozrządzacz obornika dwuosłowy prze dam. Noskovo, 19, koło Wrześni, 62-301 Marzenin. 44468g

Sprzedam 122 mb dwuteo wnika 120 mm, kołuszek dziecięcy mały, wózek im port. Tel. 22-20-74. 44474g

Kupię 40 szt. młodych ku rek. Oferty z ceną „Pra sa”. Grunwaldzka 19 dla 44196g.

Sprzedam względnie wy dzierżawie zagospodaro wany kiosk warzywa — owoce — kwiaty, w do brym punkcie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 44216g.

Sprzedam kożuch męski. Tel. 20-79-68 godz. 17-20. 44158g

Magnetofon M 2408 SD A- via eksportowy sprzedam. Wargocki, Ratajczaka 26 m. 113, po godz. 19. 44160g

Kożuch damski, męski, tel. 78-01-32 po godz. 17. 44174g

UWAGA!

MOTORNICZY NOWOCZESNEGO TRAMWAJU TO POŻYTECZNY I OPLACALNY ZAWÓD

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
w Poznaniu

umożliwia wszystkim zainteresowanym kobietom
i mężczyznom zdobycie tego zawodu.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wykształcenie podstawowe
- wiek od 20 lat
- szkolenie trwa 6 tygodni

Dla zamiejscowych zapewnione zakwaterowanie.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział
Spraw Osobowych WPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131,
telefon 612-41, wewn. 32. 2785-K1

UWAGA!

Owece matki, jarzeczki
kotne 40 szt. oraz obron-
nik sprzedam. Słupka
Rogalin. 44706g

Sprzedam większą ilość
sadzonek asparagus
springer. Frukowski
Wrzesnia, ul. Wiewiórow-
skiego 18, Ogrodnictwo
tel. 368. 44712g

Zetor 25 wysoki, stan bar-
dzo dobry oraz przyce-
pę sprzedam. Mieczysław
Kropacz Siekierki Małe
gm. Kostrzyn Wlkp. 44782g

Sprzedam elagnik Zetor
Super 50 z narzędziami
Paczkowo, ul. Polna 12.
44717g

Rożen elektryczny, ko-
szyczki sprzedam. Wil-
czyński, 61-429 Poznań,
ul. Brzozowa 2a m. 4,
tel. 32-36-19. 44747g

Motorower „Motorynka”
nowy sprzedam. Tel.
712-23. 44809g

Sygnet męski złoty sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
44810g.

10 km od centrum Po-
znania przy drodze wy-
towej działkę budowlaną
z prawem zabudowy war-
ształu i budynku sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
044819g.

Ogrodzenie metalowe
sprzedam. Plewiska Osie-
dle Laskowa 16. 44833g

Kury noski sprzedam.
Chłudowo, ul. Goleczew-
ska 5. 44834g

Owczarka niemieckiego -
roczna suka po champion-
ie — sprzedam. Zabiń-
ski, Swarzędz — Nowa
Wies Kaczorowski 27
tel. 368. 44835g

Dog i arlekiny Gnieźno
tel. 30-99. 44833g

Kożuch damski 165-170
kuśnierski sprzedam, Pru-
sa 1 m. 12B. 44851g

Pianino tanio sprzedam.
tel. 202-168. 44860g

Sprzedam japońską kame-
rę pociosową, wzmac-
niacz organowy typu
„Leslie”. Poznań, Da-
browskiego 100 m. 6. 44874g

Samochody

Fiata 125p — 1300, rok
1971 po remoncie sprze-
dam. Czerwonak ul.
Szkołna 25. 44891g

Sprzedam fabrycznie no-
wy silnik i szynię bie-
gów do Trabanta tel.
541-19. 45241g

Zastawę 1100p oraz silnik
VW 1800 sprzedam, tel.
32-33-89. 45418g

Fiata 125p, rok 1978 sprze-
dam, ul. Leszczyńska
115a. 45234g

Zastawę 750 sprzedam.
Poznań, Chodzieńska 11
(Simołowice). 45262g

Fiata 126p, 1977 sprzedam
Os. Rusa 131 m. 37. 44711g

Nowe otwarte warsztat
„Mechaniki Pojazdowej”
oferuje swoje usługi w
zakresie silników i pod-
zespołów wszystkich sa-
mochodów osobowych,
Lubon 4, Dworcowa 25,
Trasa na Puszczykowo
przy Zakładach Fosforo-
wych. 44713g

Fiata 125p, 1300 rocznik
1971 sprzedam. Telefon
32-20-25. 44702g

Sprzedam Fiata Combi
1976. Pleszew, ul. Glinki
10. 44719g

Mercedesa 300 D rocznik
1977 sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 44720g.

Mercedesa 220 D rocznik
1977 sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 44721g

Samochód Fiat 850 sprze-
dam lub zamienię na sa-
mochód osobowy - towa-
rowy. Czarnków tel.
26-68. 44725g

Fiata 125p 1500 1980 r.
sprzedam. Ogłądać sobo-
ta, niedziela, Krasicie-
go 108 (Swierczewo).
11825g

Syrę 105 sprzedam, rok
prod. 1975. W bardzo do-
brym stanie. Tel. 77-84-13.
44828g

Samochód Mercedes
220D 1972 r. sprzedam.
Tel. 32-35-15. 44901g

Lokale

Komfortowe M-3 własno-
ściowe w centrum Po-
znania sprzedam. Tel.
67-49-43, od godz. 8-13.
45324g

Mieszkanie M-6 na Rata-
jach z telefonem wynaj-
mę na okres 2 lat. Plat-
ne z góry. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
45417g.

Pan poszukuje niekrapu-
jącego pokoju. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 44761g.

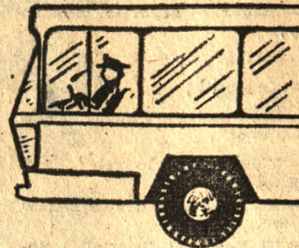
Własnościowe M-3 — Os-
iedle Lecha sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 44783g.

2 pokoje z używalnością
kuchni wyłączone spod
kwaterunku wynajmę
członkom Spółdzielni. Of-
erty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 44785g.

Zamienie M-5 spółdziel-
cze i domek letniskowy
na dom, piętro wili z
ogrodem. Poznań lub o-
kolice. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
44824g.

Kupię mieszkanie włas-
nościowe M-3 lub M-4.
Szczegółowe oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
44814g.

UWAGA!



UWAGA!

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Poznaniu

umożliwi wszystkim chętnym
zdobycie atrakcyjnego zawodu

KIEROWCY AUTOBUSOWEGO

Z dniem 1 października 1980 roku rozpocznie się

5-MIESIĘCZNY KURS NA PRAWO JAZDY KATEGORII „B”

Od kandydatów nie jest wymagane posiadanie jakiego-
kolwiek prawa jazdy.

W okresie szkolenia kandydaci otrzymują wynagrodzenie.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek od 22 do 35 lat
- wykształcenie podstawowe
- zamieszkanie na terenie m. Poznania

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział
Spraw Osobowych WPK — Poznań, ul. Głogowska 131,
telefon 612-41 wewn. 32 lub 34. 2789-K1

Praca

Przyjmę formierza do
pracy na dobrych warun-
kach lub do przyuczenia
w odlewni żeliwa Środa
Wlkp. ul. Chudoby.
45363g

Pomoc domowa tylko go-
towanie — potrzebna. Po-
znań, Kancierska 2 po
południu. 45305g

Potrzebny pomocnik rolny.
Stanisław Jaskowiak,
Włostowo, gmina Środa
Wlkp. 45332g

Krawca z praktyką do
szycia kurtek zatrudnię.
Wysokie wynagrodzenie.
Os. Plewiska, ul. Sko-
rzewska 92 od pętli tram-
wajowej na Junikowie, 3
przystanki autobusem 77.
45554g

Robotników budowlanych
zatrudnię tel. 67-15-87.
42934g

Fryzjer lub fryzjerka me-
ska potrzebna. Praca sta-
ła. Poznań, Woźna 9.
43299g

Przyjmę krawcową do
szycia kurtek. Praca sta-
ła. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 44506g.

Zaopiekuję się dzieckiem
w domu tel. 201-544.
44527g

Przyjmę pracę chałupni-
czą — bez szycia tel.
201-544. 44528g

Zaopiekuję się dzieckiem
w swoim domu Os. Kra-
ju Rad. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
44588g.

Zaopiekuję się dzieckiem
Osiedle Lecha. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 44581g.

Przyjmę lakiernika mo-
że być rencista oraz
ucznia. Wiadomość Po-
znań, Kościelna 54 m. 10
po godz. 20. 44631g

Krawcowa po szkole
przyjmę pracę chałupni-
czą (szycie spodni, spód-
nic lub koszul) Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 44535g.

Przyjmę krawcowa. Kra-
wiewstwo lekkie, warunki
bardzo dobre. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 44642g.

Zatrudnię prywatnie kwa-
likowaną kucharkę. Of-
erty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 44656g.

Potrzebna pomoc domo-
wa 3 godziny dziennie
Ratajczaka 40 m. 5.
44693g

Potrzebny czeladnik sto-
lański. Swarzędz, 22 Lip-
ca 15. 44705g

Chałupnictwo łatwe szy-
cie, inne zajęcia po po-
łudniu przyjmę. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 44760g.

Dziwiarka z maszyną,
diagnostyka praktyka po-
szukuje pracy. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 44787g.

Piekarz potrzebny zaraz.
Poznań Krzyżowicki Stup-
ska 20. 44812g

Przyjmę robotnika i szli-
fiera — polernika Chro-
mownia — Mickiewicza
9. 44826g

Oddam prace reparskie
do domu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
44829g.

Przyjmę pracę chałupni-
czą oprócz szycia. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 44844g.

Krawcowa — krojczyni
przyjmę. Głogowska 180.
44903g

Krawcowa — krojczyni
przyjmę. Tel. 22-22-68 od
godz. 11-15. 44905g

Potrzebna krawcowa do
szycia bluzek i spódnic.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 44870g.

Reparacje przyjmę tel.
22-22-68. 44904g

Kupno

Kupię Wielką Encyklo-
pedię Powszechną. Tel.
675-170. 45611g

Pięt tarczową kupię. Ku-
rzeby 7. 44788g

Półkotapczan kupię. Tel.
22-44-54. 44800g

Kolekcjoner kupi aparaty
fotograficzne Leica,
Kodak, Zeiss Ikon itp.,
także same obiektywy.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 44896g.

Sprzedaj

Chronometr „Rolex”, au-
tomat super wodoodzecz-
ny sprzedam. Tel. 535-57,
od 15.30 — 401-51. 45398g

Cebule pięknej frezji
wielkokwiatowej, więk-
szą ilość sprzedam, prze-
mierowo kolo Poznania,
ul. Rynkowa 76. 43067g

Stara sypialnię orzech
kaski w dobrym stan-
ie, 4 depowe krzesła
sprzedam. Tel. 222-387.
45513g

Dnia 10 września br. zmarł nagle przeżywszy
lat 51

ANTONI KIELERSKI

nasz długoletni, sumienny i oddany pracownik,
zastępca głównego księgowego, zasłużony dzia-
łacz społeczny, odznaczony Honorową Odznaką
„Za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego”
oraz Odznaką „Zasłużonego Działacza Związku
Zawodowego Pracowników Rolnych”.

W Zmarłym straciłmy serdecznego, życzli-
wego i cenionego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinnie Zmarłego wyrazy współczucia skła-
dają:

pracownicy Kombinatu PGR Konarzewo,
Rada Zakładowa ZZPR i KZ PPZR

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 września br.
o godzinie 13 w Konarzewie. 1939-K3

Dnia 11 września 1980 roku zmarła nasza by-
ła, długoletnia pracownica

MIROSLAWA WRÓBLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 września br.
o godzinie 13 na cmentarzu miłostowskim.

Rodzinnie Zmarłej wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz pracownicy
Zarządu Międzynarodowych
Targów Poznańskich 1942-K3

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie
mojego męża, śp.

WACŁAWA GABISIA

oraz za złożone wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona z rodziną

ul. Garniearska 3 m. 7. 44236g

Krewnym, Znajomym oraz Delegacjom za
udział w pogrzebie

WŁADYSŁAW RAMUSIA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona z synami

44195g

† Dnia 11 września 1980 roku zasnęła w Bo-
gu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach,
moja kochana żona, matka, teściowa, babula
i prababula, przeżywszy lat 71, śp.

MARIANNA WOLSKA

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż i córki z rodzinami

Ul. Tarczowa 10 m. 1. 45573g

† Dnia 11 września 1980 roku zmarła po dłu-
gim i ciężkim cierpieniu, opatrzona Sa-
kramentami św., przeżywszy 91 lat, moja naj-
droższa siostra i nasza kochana ciocia, śp.

JADWIGA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 bm
o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążone

siostra i rodzina

Ul. Garbary 42 m. 8. 45556g

Wszystkim, którzy okazali pomoc i współ-
czucie oraz uczestniczyli w ostatnim pożegna-
niu naszego męża i ojca, śp.

ZBIGNIEWA SŁOWIKA

składam

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

45601g żona z synem

Wielebnemu Księdzu Proboszczowi z Owińsk,
Krewnym, Przyjaciółom, Lokatorom i Wszyst-
kim, którzy okazali współczucie i uczestni-
czyli w ostatnim pożegnaniu naszego drogiego
męża i ojca, śp.

HUBERTA KLORKA

SERDECZNE „BÓG ZAPLAC”

składają

żona, córka i syn

ul. Kanałowa 8 m. 13. 44262g

Zawiadamiamy, że zmarł

EDMUND TYSIAK

były członek i długoletni pracownik naszej
Spółdzielni, sumienny, ceniony i serdeczny
kolega.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 września 80 r.
o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

Zegnają Go z głębokim żalem:

Rada Zakładowa, Rada Spółdzielni, Zarząd,
Kolo Emerytów i Rencistów oraz pracownicy
Poznańskiej Spółdzielni Pracy
Odzieżowo - Futrzarskiej „Moda” w Poznaniu
1943-K3

Dnia 11 września 1980 roku, nieoczekiwanie
zmarła nieodżałowana, spokojnego ducha
i cierpliwa żona, matka, teściowa, babunia,
ciocia i kuzynka

REGINA WŁODARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 bm.
o godz. 12 na cmentarzu miłostowskim od stro-
ny ul. Warszawskiej.

Strapióna

RODZINA

Ul. Rolna 43/53 blok 5 m. 1. 45576g

WITOLD TROJANOWSKI

adwokat

nasz drogi przyjaciel

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 wrze-
śnia 1980 roku o godzinie 14.30 na cmentarzu Ju-
nikowskim.

Rodzina i przyjaciele

45587g

† Dnia 11 września 1980 roku zmarł nasz ko-
chany mąż, ojciec, dziadek, przeżywszy
72 lata

CZESŁAW WALTER

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Msza żałobna zostanie odprawiona po pogrze-
bie w kościele św. Krzyża.

RODZINA

Ul. Albańska 22. 45659g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
11 września 1980 roku po długiej i ciężkiej
chorobie odeszła od nas za zawsze, moja naj-
ukochańsza żona, najdroższa mamusia, teści-
owa, synowa, bratowa i babunia

MIROSLAWA WRÓBLEWSKA

z domu Kijak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 bin.
o godzinie 13 na Miłostowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Kniewskiego 24, dawniej Kilińskiego 5 m. 10
45532g

Dowództwu, Komitetowi



Sobota 13 IX

Niedziela 14 IX

PROGRAM I

- 7.40 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie” — kol.;
8.10 — Emerytura dla rolników (kol.);
8.20 — Telewizyjny klub seniora; 8.55 — Program dnia;
9.00 — Teleranek;
10.20 — Antena (kol.);
10.50 — Koncert WOSPRIT (kol.);
11.30 — Maraton pokoju;
11.40 — Dziennik (kol.);
12.00 — Rolnicze rozmowy (kol.);

PROGRAM I

- 13.35 — Radar — reportaż wojskowy;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla młodych widzów: „Wojna planet”;
16.50 — Telewizja młodych „Tak jest świat”;
17.20 — Architektura drewniana w Polsce;
17.35 — IV Festiwal Interwizji Sopot 80;

PROGRAM II

- 18.50 — Dobranoc;
19.00 — Blisko i daleko;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Hubal” — dramat wojenny prod. pol.;
22.30 — Dziennik;
22.45 — IV Festiwal Interwizji Sopot 80;

PROGRAM II

- 17.10 — Uśmiech spod parasola — program rozrywkowy;

PROGRAM I

- 17.45 — „Wojna domowa” ode. pt. „Polski Joga”;
18.20 — Cyrki świata;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.15 — Telewizyjny music-hall;
21.20 — Kraj za miastem;
21.40 — Śpiewa Cherry Laine;
22.20 — „Mój Londyn” odc. 2 seria prod. TV angielskiej;
23.10 — VII Festiwal Polskich Filmów Fabularnych.

PROGRAM II

- 10.15 — Kościuszkowcy na Pradze;

PROGRAM II

- 10.00 — Poradnia zdrowego człowieka;
10.30 — „Polskie drogi” odc. III „Najspokojniejsze miejsce na świecie” (kol.);
11.30 — Dziennik;
11.45 — „Zaległy urlop” film TP (kol.);
17.05 — Ojciec — program Ewy Piątkowskiej;
17.45 — Gość Studia Bis — profesor Walery Pisarek;
17.50 — Danuta Rinn — program rozrywkowy;

- 18.10 — Gość Studia Bis — profesor Walery Pisarek;
18.15 — Świadkowie;
18.35 — Szare piosenki Elżbiety Adamkiewicz;
19.00 — Gość Studia Bis — profesor Walery Pisarek;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Zaległy urlop” — film prod. polskiej;
21.10 — Gwiazdy gwiazdki gwiazdek;
21.40 — Teledyskuj;
22.15 — 24 godziny;
22.25 — Historia muzyki rozrywkowej.

Poniedziałek 15 IX

PROGRAM I

- 15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — „Zwierzytnie”;
16.55 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny”;
17.25 — „Poradnia zdrowego człowieka”;
17.50 — „Polskie drogi” odc. III „Najspokojniejsze miejsce na świecie”;

- 18.50 — Dobranoc;
19.00 — Radzimy rolnikom;
19.10 — „Echa stadionów”;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Teatr Telewizji — „Wizyta”;
21.10 — Półecystyka międzynarodowa;
21.40 — Śladami Chopina — film muzyczny;
22.10 — Sztuka dla wszystkich;
22.40 — Dziennik (kol);
22.55 — Festiwal polskich filmów fabularnych — Gdańsk 80

PROGRAM II

- 10.00 — Poradnia zdrowego człowieka;
10.30 — „Polskie drogi” odc. III „Najspokojniejsze miejsce na świecie” (kol.);
11.30 — Dziennik;
11.45 — „Zaległy urlop” film TP (kol.);
17.05 — Ojciec — program Ewy Piątkowskiej;
17.45 — Gość Studia Bis — profesor Walery Pisarek;
17.50 — Danuta Rinn — program rozrywkowy;

- 18.10 — Gość Studia Bis — profesor Walery Pisarek;
18.15 — Świadkowie;
18.35 — Szare piosenki Elżbiety Adamkiewicz;
19.00 — Gość Studia Bis — profesor Walery Pisarek;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Zaległy urlop” — film prod. polskiej;
21.10 — Gwiazdy gwiazdki gwiazdek;
21.40 — Teledyskuj;
22.15 — 24 godziny;
22.25 — Historia muzyki rozrywkowej.

Wtorek 16 IX

PROGRAM I

- 15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Telewizyjny klub seniora;
16.55 — Magazyn telewizji młodych;
17.25 — Puchar zdobywców pucharów Slavia Sofia — Legia Warszawa;

- 18.15 — „Dom i my”;
18.30 — „Królik Bugs” przedstawia;
19.00 — „Skarbiec”;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Spokój” film TP;
21.35 — Lekarzy radzi;
21.40 — „Dokąd iść tą drogą” — pr. public;
22.05 — Dziennik;
22.20 — Wieczór profesorów — teoria i praktyka;

PROGRAM II

- 10.00 — „Dokąd iść tą drogą” — pr. public;
10.35 — Echa stadionów;
10.50 — „Zawsze teatr” — odcinek I „Teatr i magia”;
11.50 — Dziennik;
16.40 — „Dawid Copperfield” odc. IV;
17.35 — „Zawsze teatr” — odc. I „Teatr i magia”;

- 18.35 — Nad świętą rzeką Majów — reportaż;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Wtorek melomana „Przez 6 wieków muzyki polskiej”;
21.10 — „Prawdziwa enota” — reportaż;
21.30 — 24 godziny;
21.40 — FilMOTEKA narodowa;

Środa 17 IX

PROGRAM I

- 15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci „michałki”;
16.55 — Puchar UEFA w piłce nożnej, w przerwie losowanie Młodego Lotka;

- 18.50 — Dobranoc;
19.00 — Camerata — magazyn muzyczny;
19.30 — Dziennik;
20.25 — Puchar UEFA w piłce nożnej Manchester United — Widzew Łódź;
22.15 — Spotkanie z kulturą;

PROGRAM II

- 10.00 — Ekran reporterów;
10.35 — Sprawy młodych;
12.05 — Dziennik;
17.05 — Program morski;
17.25 — Film fabularny z cyklu „Sprawy młodych”;

- 19.10 — Teleskop;
19.30 — „Niedzielne dzieci” film TP;
21.25 — 24 godziny;
21.35 — Magazyn filmu telewizyjnego;
22.10 — Ekran reporterów;
22.40 — Antykwariat — rękopisy z kornickiego zamku.

Czwartek 18 IX

PROGRAM I

- 15.25 — Decyzja piętnastolatków;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Czwartek Telewizji Dzieci — Chłopcy;
17.30 — Magazyn bezpieczeństwa ruchu drogowego;

- 18.00 — Poligon;
18.25 — Telewizja młodych;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Sonda” — „Magnetyczny ślad”;
19.30 — Dziennik;
20.10 — „Szeryf McClaud — kto za bił miss Ameryki” — film kryminalny;
21.45 — Pegaz;

PROGRAM II

- 22.35 — Sensacje z przeszłości — „Płaszcz koronacyjny Zygmunt”;
22.55 — Dziennik;
10.00 — „Sonda” — „Magnetyczny ślad”;
10.30 — „Daleko od szosy” odc. VII — „We dwoje”;

- 11.55 — Sensacje z przeszłości — „Płaszcz koronacyjny Zygmunt”;
17.10 — Kosmos 1980;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Nurt;
21.40 — 24 godziny;
21.50 — Wieśno filmowy;

Piątek 19 IX

PROGRAM I

- 15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla dzieci „Kółko grania”;
16.55 — „Dzień dobry, w kręgu rodziny”;

- 17.15 — „Daleko od szosy” odc. VII — „We dwoje”;
18.40 — Radzimy rolnikom;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Telewizja młodych;
19.30 — Dziennik;
20.10 — Studio Gama przedstawia;
21.15 — Teatr Telewizji;
22.40 — Dziennik;

PROGRAM II

- 10.00 — Telekino sprzed lat „Wojna domowa” — „Wizyta starzej pani”;
10.40 — Klub 6 kontynentów;
11.40 — Dziennik;
17.00 — Kino Telewizji Dzieci i Chłopców;

- 17.30 — Klub jazzowy Studia Gama;
18.10 — Kino miniatur — etudy filmowe;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — XXIV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej — Warszawskie Jesień;
21.50 — 24 godziny;
22.00 — „Mieszkańcy laguny” odc. IV.



W poniedziałki i dni poświęcone we wszystkie muzea z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA i RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 37) — codziennie g. 10-16;
MUZEUM FORTU VII — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-16;
HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10-15 śr i piąt g. 12-16, soboty i dni przedświąteczne — Wyższe i odbudowa Poznania w dokumentach archiwalnych;
HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 9-17, niedz. i św. 10-18; wystawa „Ernst Thaelmann”;
INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — codziennie g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15;
NARODOWE (ul. Marcinkowski 9) — Galeria Malarstwa Obcego Sztuki Średniowiecznej, Malarstwa Polskiego, Polskiej Sztuki Współczesnej — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15;
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — wt. czw. i piat 9-15 pon. śr g. 12-16, niedz. i św. g. 10-15, sob. dni przedświąteczne, wolne sob. g. 10-15;
MUZEUM W ROGALINIE — g. 10-16, niedz. i św. g. 10-18;
MUZEUM W KORNIE — g. 9-16;
MUZEUM W GOŁUCHOWIE — g. 10-16, niedz. i św. g. 10-18.

MUZEUM W GNIEZNI — g. 10-17;
MUZEUM PIERWSZYCH PIĄTÓW W LEDNICY — g. 8-19;
MUZEUM ROLNICTWA (Szreniawa) — g. 9-16;
SKANSEN PSZCZELARSKI w Swarzędzu — g. 7-17;
MUZEUM LITERACKIE HENRYKA SIENKIEWICZA (St. Rynek 34) — g. 10-14;
WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15;
WYŻSZE W M. POZNANIA (Cyfady) — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-16;
MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (w Śmiełowie) — g. 10-18, niedz. i św. g. 10-16;
MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (w Uzarzewie) — g. 10-17;
MUZEUM b. obozu karno-śledczego 1943-45 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9-18, niedz. g. 10-16;
MUZEUM ZIEMI ŚREDZKIEJ (w Koszutach) — g. 10-14,30 piat 10-17, sob 10-12, niedz 10-13;
PTP — Paderewskiego 7 — Wenus-77 i wystawa indywidualna Jaroslawa Novotnego (CSRS) — do 14 IX;
KLUB MPIK (Os. Piastowskie 25) — Wystawa malarstwa P. H. Wojciechowskiej — g. 10-20, niedz. i wolne sob. g. 12-18 (od 9 IX do 21 IX);
KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Malarstwo Heleny Zadrecko g. 10-20, niedz. g. 12-18 (do 15 IX);
PAŁAC KULTURY (Sala Marmurowa) — Międzwojewódzka Wystawa Plastyki Nieprofesjonalnej — g. 12-20 (do 21 IX);
BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Środowisko malarstwa (malarstwo, grafika, ceramika, szkło) (do 28 IX).



W „KULTURZE” — Ryszard Kapański swoje „Notatki z Wypraw” opatrzył motto — wypowiedź stoczniowca ze Szczecina: „Po raz pierwszy uczymy się na doświadczeniach, a nie na błędach”.

W „TYGODNIKU KULTURALNIM” — Henryka Dobosz i Andrzej Zwaniecki podjęli za temat swych obserwacji z dni strajku i późniejszej relacji — „Struktura solidarności”.

W „ARGUMENTACH” — Bohdan Urbanowski pisze: „Przewaga etyki nad polityką i społeczeństwa nad władzą — to podstawowa zasada życia państwa. Jej konsekwencją jest osobiste pomaganie egalityzm: wszyscy są równi wobec prawa wywyższenie może być tylko konsekwencją zasług wartościowych moralnie, a więc: zasług indywidualnych, przy noszących korzyści wspólnocie”. Tytuł artykułu — „Nonkonformizm — cecha Polaków”.

W „KIERUNKACH” — przedruk wystąpienia Ryszarda Reiffa na Zarządzie Stowarzyszenia PAX z 4 września: „W tych ważkich dniach Polacy raz jeszcze udowodnili, że nie pozostali bierni i obo-

jętni na to, co się wokół nich dzieje, że potrafili znaleźć właściwe sposoby realizacji celów, które chcą osiągnąć, że są narodem dojrzałym, bo jasno widzą nie tylko to, co trzeba zmienić w życiu publicznym, ale także i to, co należy ocalić, obronić, co trzeba utrzymać jako wyraz racji stanu i socjalistycznego państwa wbrew różnym podstępom, a nieraz emocjom”.

W „TYGODNIKU DEMOKRATYCZNYM” — Andrzej Bułnicki rozważa problem „Choroby niefortalnych przywilejów”, inaczej mówiąc form i zasad uczciwości.

W „LITERATURZE” — Jerzy Jęstonowski zajmuje się zawodem pisarza w artykule „Pisarze, ich sytuacja i problemy”.

W „RAZEM” — rozmowa z Haliną Waligórą, Krajową Mistrzynią Płonów, prezesa Kółka Rolniczego w Szlachcinie w województwie poznańskim. Jest ona nie tylko dobrym fachowcem, ale i rozmówczynią.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Krystyna Sprusńska zapoznaje czytelnika z „Tragedią w Halembie”, do której doprowadziła 40-sekundowa awaria elektryczna.

LEKTOR

sport-sport

4 poznaniaków w kadrze na MŚ

Akrobaci już ćwiczą w „Arenie”

Już za parę dni w poznańskiej „Arenie” rozpoczyna się mistrzostwa świata w akrobatyce sportowej (18-21 września). Przypomnijmy, że startować będzie 12 państw między innymi Związek Radziecki, Bułgaria, USA i ChRL, które należą do ścisłej światowej czołówki. Jest to pierwsza tej rangi impreza w naszym kraju.

Nasi reprezentanci odbyli już sprawdziany i teraz jedynie doskonalą swe układy. Od czwartku ćwiczą w „Arenie”. Trenerem kadry jest Józef Kłoc. Obecnie znany jest tylko szeroki skład polskiej drużyny. Oto on: skoki kobiet — H. Bury (Stal Rzeszów), D. Popławska (MKS Piła), A. Juzwa (Delia Zamość), B. Gregorska (Kłos Olkusz); skoki mężczyzn — A. Garstka (Polonia Świdnica), R. Zielewicz (AZS AWF Poznań), R. Bury (Stal), W. Majka (Kłos); dwójki kobiet — B. Borowiec i A. Ostrowska (Kłos), D. Au-

gustyniak i A. Prętko (Ursus); dwójki mężczyzn — S. Kielbasinski (DKS Targówek) i B. Dziurła (AZS AWF Poznań), J. Szerega i K. Suszek (Spółdzielca Lublin); dwójki mieszane — K. Kornobis i A. Ruskowski (AZS AWF Poznań), M. Biska i P. Ruła (DKS Targówek); trójki kobiet — M. Ślusarska, G. Głowacka i B. Wyrzykowska (DKS Targówek), E. Krzepkowska, M. Głowacka, A. Kulik (DKS Targówek); czwórki mężczyzn — L. Antonowicz, B. Zajac, W. Świecik, S. Hała (Górniki Złotoryja). Z wymienionych zawodników startować będzie tylko 17. Największe szanse udziału w mistrzostwach świata mają akrobaci, których nazwiska zaznaczone zostały tłustym drukiem. Cieszy fakt, że w składzie znajduje się 4 zawodników poznańskiego AZS AWF. Sprzedaż biletów na mistrzostwa świata w akrobatyce sportowej prowadzi WPT „Przemysław” ul. Walki Młodych 6. (ahe)

Lech gra w Opolu

Olimpia podejmuje Stal Stocznia

Piłkarze wszystkich lig w sobotę i niedzielę rozegrają kolejną rundę spotkań. Dość pechowo grający w bieżącym sezonie lechici wystąpią w Opolu przeciwko Odrze. Rywal lechitów, którego skład w porównaniu z poprzednim sezonem uległ znacznemu osłabieniu, spisuje się miernie, i w dotychczasowych pojedynkach zdobył zaledwie 1 punkt. W spotkaniu z Lechem opolanie z pewnością zagrają z ogromną determinacją, chcąc zdobyć punkty pozwalające im awansować w górę tabeli. Poznaniaków czeka więc trudne zadanie — tym bardziej, że ze względu na kontuzje kilku z wodników, wystąpić będą musieli w osłabionym składzie.

Poznańscy sympatycy piłki nożnej emocjonować się będą przede wszystkim kolejnym występem Olimpii. Jej rywalem będzie

świetnie się spisująca w minionych rozgrywkach Stal Stocznia Szczecin. W bieżącym sezonie zespół ten spisuje się nieco słabiej, co nie znaczy jednak, że będzie dla gwardzistów łatwym rywalem. Kilkanaście dni temu obie drużyny zmierzyły się w Szczecinie w meczu pucharowym. Pojedynek ten zakończył się remisem, ale w rzutach karnych lepsi okazali się stalowcy. Teraz piłkarze Olimpii mają szansę do rewanszu. Mogą ją wykorzystać, o ile za wodnicy nie będą się satysfakcjonować uzyskaniem prowadzenia (jak w meczu z Górnikiem), a grać będą bojowo aż do ostatnich minut pojedynku.

Na własnym boisku wystąpią również piłkarze trzecioligowej Warty, którzy zmierzą się z Lechią Zieloną Góra. (wil)

W. Fibak i J. Gunthardt
w ćwierćfinale

Na kortach tenisowych w Ponte Vedra Beach W. Fibak i H. Gunthardt awansowali do ćwierćfinału po zwycięstwie w drugiej rundzie nad T. Wilkisonem i J. Sadri 6:4, 6:4. (PAP)

Piłka nożna
Szombierki wygrały

W spotkaniu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Szombierki Bytom pokonały Legię Warszawską 3:2 (2:2). Dwie bramki dla Szombierek zdobył R. Ogała. (PAP)

Laskarze rozpoczynają sezon ligowy

Dzisiaj (13 bm.) nastąpi inauguracja nowego sezonu I i II ligi mężczyzn w hokeju na trawie. Również 13 września rozpoczyna się rozgrywki o mistrzostwo Polski seniorek.

Tytułu mistrzowskiego broni Warta, już bez Otulakowskiego, który zakończył karierę zawodniczą. O pierwszeństwo w kraju walczyć będą za pewne, oprócz „zielonych” drużyny plasujące się w ostatnich latach w czołówce: Lech LKS Rogowo i Poczłowiec. Poważnie wzmocniony został Pomorzanie. W drużynie toruńskiej grają będą dotychczasowi zawodnicy Lecha: A. Dolatowski (wychowanek Pomorzanie) i A. Mikina Konkurentem dla wymienionych zespołów może

być Start Gniezno, z którym połączyła się miejscowa Sparta. Ta ostatnia dotychczas występowała w I lidze. W przeszłości Sparta zdobyła 14 razy mistrzostwo Polski (rekord ten jest nie pobity do dzisiaj). Zadecydowano, że nowy zespół pod nazwą Start uczestniczyć będzie w rozgrywkach I ligi.

10 drużyn hokejowej ekstraklasy zmierzy się z sobą 23 razy. W każdej z dwóch rund zespoły grać będą dzień po dniu mecz i rewanż. Zrezygnowano natomiast z turniejów klasyfikacyjnych.

II-ligowcy grać będą w dwóch grupach: północnej i południowej. W tej pierwszej występuje duet wielkopolski: Polonia Środa (spadkowicz z I ligi) i Lipno Stęszew. W rozgrywkach seniorek nie uczestniczy żadna z drużyn naszego regionu. (ad)



BOKS. Niedziela godz. 11 Olimpia — Miedź Legnica, mecz o mistrzostwo II ligi, sala przy ul. Promiennej.

HOKEJ NA TRAWIE. Sobota godz. 14.30, niedziela godz. 10.30 Lech — Start Gniezno, boisko przy ul. Bułgarskiej; sobota godz. 16.30, niedziela godz. 9.30 Poczłowiec — Siemianowiczanka, boisko przy ul. Świerczewskiego; mecze o mistrzostwo I ligi.

LUCZNICTWO. Sobota godz. 14.45, niedziela godz. 10 mistrzostwa Poznania dzieci i młodzieży, tor przy ul. Reymonta.

PIŁKA NOŻNA. Sobota godz. 16 Olimpia — Stal Stocznia Szczecin, mecz o mistrzostwo II ligi, boisko na Golecinie; niedziela godz. 11 Warta — Lechia Zielona Góra, mecz o mistrzostwo III ligi, Stadion im. 22 Lipca.

PIŁKA RĘCZNA. Sobota godz. 17 niedziela godz. 11 Poznań — Warszawianka, towarzyskie, mecz mężczyzn, sala WOSIR przy ul. Chwiałkowskiego.

RUGBY. Niedziela godz. 13 Poznań — Budowlani Lublin, mecz o Puchar Polski, boisko przy ul. Naramowickiej.